

Zatrzymani z narkotykami

Łobez
Resko
Dobra
Węgorzyna
Radowo Małe

tygodnik łobeski

GAZETA POWIATOWA Nr 33 (494) Rok X 16.8.2011 r. Cena 2,00 zł (w tym 5% VAT) ISSN 1643-5761

Kłótnia o murawę stadionu miejskiego w Łobzie, czyli... włamanie na boisko

- Faktycznie, jeśli chodzi o boisko, to tak, włamaliśmy się na nie. Nawet grożono nam policją, aresztowaniami i sprawami sądowymi. - mówi prezes Świątowida Marcin Pietrzyk.

Zapraszamy do obszernego wywiadu z prezesem MLKS Świątowid Łobez Marcinem Pietrzykiem. O sukcesach, o historii, o problemach i przeszłości.

Zapytaliśmy prezesa o dalsze będzie ze Świątowidem, jeśli nie dojdzie do porozumienia z zarządcą stadionu, którym jest Gmina Łobez. Str. 2 i 12-13



WSA podtrzymał decyzję o wygaśnięciu mandatu radnego rady miejskiej w Węgorzynie

Resko drzemie sobie na uboczu turystyki

PUNKT SPRZEDAŻY STALI (hurt, detal)
Serwis opon
Zakłady Naprawcze Mechanizacji Rolnictwa S.A.
Łobez, ul. Armii Krajowej 24
Tel. 91 397 40 41 wew. 342, 343

ZŁOMOWANIE SAMOCHODÓW
• bezpłatne złomowanie samochodów
• wystawiamy zaświadczenia do Wydziału Komunikacji celem wyrejestrowania samochodu
• posiadamy własny transport
Tel. 604 790 118
Studwia koło Plotów **CZYNNY PON. - PT. 9.00 - 17.00**

Sprzedaj części używanych
Tel. 601 579 590

OPTYK
PRACOWNIA OPTYCZNA
M & D Piszewscy s.c.
- komputerowe badanie wzroku
- soczewki kontaktowe
- szeroki wybór opraw
LEKARZ OKULISTA WTORKI, CZWARTKI
Od 15 czerwca zapraszamy do nowego salonu Łobez ul. Niepodległości 18
tel./fax (091) 397 43 76

PSI SALON

STRZYŻENIE PSÓW
PIELĘGNACJA KOSMETYKAMI (+ ALL SYSTEMS I BIO-GROOM)
STYLIZACJA
Lecznica dla zwierząt
Łobez, ul. Rolna 18 A,
tel. 693 021 200

HURTOWA SPRZEDAŻ OLEJU NAPĘDOWEGO
Dostawy GRATIS !!!
Auto cysterna
Węgorzyna tel. 601 301 602

BETMIX
BETON TOWAROWY
• transport, rozładunek • ogrodzenia betonowe
• pompowanie betonu • stropy Teriva
• bloczki betonowe • nadproża
• pustaki keramzytowe
ul. Górna 4 • NOWOGARD
www.betmix.pl
e-mail: silos51@wp.pl
tel. 091 392 20 20 • tel. kom. 600418940
TWÓJ PARTNER W BUDOWNICTWIE

Kłótnia o murawę stadionu miejskiego w Łobzie, czyli... włamanie na boisko

29 lipca pierwsza drużyna MLKS Światowid Łobez rozegrała kolejny mecz kontrolny sezonu przygotowawczego. Miał to być zwykły mecz sparingowy. Ku zaskoczeniu piłkarzy jednak tak nie było. Kilka godzin przed meczem dowiedzieli się, iż nie mogą zagrać na głównej płycie boiska, bo jest dużo wody, trawa jest dosiewana itd. Zaczęła się nerwówka, dzwonienie do prezesa, kierownika stadionu i samego burmistrza.

Burmistrz, którego nie było tego dnia w Łobzie, zaufał swojemu pracownikowi i nie zezwolił na wejście na główną płytę boiska. Burmistrz dostał informację, iż jest mokro, zrobiły się na murawie kałuże i prowadzone były wsiewki trawy. To kierownik stadionu podjął decyzję o zakazie wejścia seniorów na główną płytę boiska i rozegranie meczu. Powiedziano zawodnikom, aby zegrali na bocznej płycie boiska, uznając, że stan murawy, zwłaszcza przed sezonem, jest najważniejszy.

Nie zegrali na bocznej. Zrobili po swojemu. Weszli na główną płytę boiska, mecz zegrali i wygrali. Jed-

nak na linii urząd - klub zrobiło się bardzo nerwowo. Choć, jak się dowiadujemy, problemów jest więcej.

- Faktycznie, jeśli chodzi o boisko, to tak, włamaliśmy się na nie. Nawet grożono nam policją, aresztowaniami i sprawami sądowymi. - rozpoczął prezes Światowida Łobez **Marcin Pietrzyk**. - Nie wchodziliśmy na boisko od meczu z Jeziorakiem Szczecin, to było w czerwcu, żaden senior nie wszedł na boisko od tamtego czasu. Była taka prośba kierownika obiektu, a my ją zaakceptowaliśmy. **Jednak wchodzili na nią oldboje, a trzy dni przed naszym sparingiem mecz tam zagrała Drawa Drawsko Pomorskie z Chemikiem Police.** I było wszystko fajnie. Tłumaczyli nam, że nie możemy zagrać, bo deszcz pada. My umawialiśmy ten sparing miesiąc wcześniej, więc dzwonienie do nas w dzień meczu o godzinie 14. czy 15. jest co najmniej dziwne i niezrozumiałe dla nas. Praktycznie w tym samym czasie, może z jednodniowym przesunięciem, swoje sparingi grały inne dru-

żyny z okolicy, czyli Drawa, Radovia, czy Sparta Węgorzyno i u nich nie było problemów z płytą boiska. Tam mogli zagrać, a u nas nie można. Problem z płytą boiska nie powstał jednak dziś. Nie możemy wchodzić na główną płytę kiedy chcemy, za każdym razem trzeba prosić każdego z osobna, nawet jak dostaniemy zgodę, normalnie powinniśmy to załatwić z kierownikiem i załatwione. Jednak tak nie jest. Wiele osób czuje się właścicielem tego obiektu. Każdy z osobna żąda pisma. Więc ja pytam - dla kogo jest ten stadion? Normalni ludzie nie mogą tu przyjść pograć, dla piłkarzy jak widać też on chyba nie jest.

Nie można ciągle trenować na boisku bocznym, a grać na głównej płycie. Gdzie indziej mają treningi na głównej płycie boiska. A żeby weszli juniorzy na naszą główną płytę, to w ogóle nikt o tym nie chce słyszeć. Czasem trzeba potrenować na głównej płycie, aby czuć tę murawę. Z boiskami bocznymi nie chodzi o to, że ta gra wygląda nieestetycznie, że piłka skacze, jest po prostu niebezpiecznie. •le staniiesz i

masz po nodze. Jest skrecona.

Druga sprawa - od kilku lat zarządca tego obiektu dostaje pismo z PZPN, że ma usunąć słupy, które stoją może z 20 cm od linii bocznej, są to stare zardzewiałe słupy po lampach, nie są one już używane. Niedawno rozmawiałem z naszym związkiem piłkarskim i dostałem informację, że nie dopuszczą do rozgrywania meczów na bocznym boisku, bo nie wierzą już w bajki, że ktoś na te słupy materace przycepia. I znowu mamy problem.

Wracając do treningów, to zawsze, gdy mamy trening, wtedy właśnie trzeba podlewać boisko, trzeba robić wsiewki trawy. Aż trudno w to uwierzyć, że to dzieje się przypadkowo. Trawę trzeba kosić akurat wtedy gdy Światowid ma trening. Niektórzy zwyczajnie nie chcą, żebyśmy wchodzili na trawę na głównej płycie. Jest to przykre - kończy prezes Światowida, kręcąc dalej z niedowierzaniem głową, że takie sytuacje w Łobzie mają miejsce.

Piotr Jachym

Stowarzyszenie zlikwidowane

(ŁOBEZ). Trzy tygodnie temu odbyło się ostatnie walne, które zakończyło proces likwidacji Stowarzyszenia Gmin i Powiatów Pojezierza Drawskiego, do którego należała gmina Łobez.

Praktycznie więc przestało funkcjonować. Likwidator został zobowiązany, że ostatnie czynności likwidujące przeprowadzi do końca sierpnia.


Tym samym, zgodnie z zapowiedzią burmistrza, gmina Łobez o ile Rada Miejska wyrazi taką zgodę, przystąpi do Lokalnej Organizacji Turystycznej. Projekt uchwały rajcy mają otrzymać prawdopodobnie podczas najbliższej sesji. MM

WSA podtrzymał decyzję o wygaśnięciu mandatu radnego

(SIELSKO). Jak się dowiedzieliśmy, radny Tadeusz Słomiński złożył zażalenie na uchwałę Rady Miejskiej w Węgorzynie, dotyczącą wygaśnięcia jego mandatu radnego. Wojewódzki Sąd Administracyjny odrzucił zażalenie radnego, podtrzymując uchwałę Rady Miejskiej.

Przypominamy, że w czerwcu Rada Miejska w Węgorzynie podczas sesji podjęła uchwałę dotyczącą wygaśnięcia mandatu radnego Tadeusza Słomińskiego. Decyzja Rady była konsekwencją wyroku sądowego, który uprawomocnił się 28 maja br. MM

OŚRODEK SZKOLENIA I WYCHOWANIA OHP W ŁOBSZIE



73-150 Łobez, ul. Krótka 2
e-mail: lobezosiw@poczta.onet.pl

tel. (91) 39 730 99
fax (91) 39 748 48

Ogłaszamy nabór uczniów w wieku 15-18 lat na rok szkolny 2011/2012 do:

- I, II, III Gimnazjum
- I kl. Zasadniczej Szkoły Zawodowej dla Dorosłych

ZAPEWNIAMY ZA DARMO !!!
zakwaterowanie, wyżywienie, opiekę pedagogiczną, podręczniki, wycieczki

Kształcimy w zawodach:

- gastronomicznych
- budowlanych
- ogrodniczych

Prowadzimy bezpłatne kursy EFS

Łobez
Rasko
Dobro
Węgorzyno
Radowo Małe

tygodnik
łobeski

Gazeta Powiatowa

Redakcja:
Kazimierz Rynkiewicz - redaktor naczelny (tel. 0504 042 532),
Magdalena Mucha (tel. 512 138 741)

Reklama: tel. 512 138 349

Adres redakcji:
73-150 Łobez, ul. Słowackiego 6,
tel./fax (91) 3973730.
E-mail: tygodniklobeski@wp.pl
www.tygodniklobeski.xwp.pl

Wydawca: Wydawnictwo Polska Prasa Pomorska, Kazimierz Rynkiewicz, 73-150 Łobez, ul. Słowackiego 6, tel./fax (91) 3973730; e-mail: wppp1@wp.pl; NIP 859-001-19-30; Konto: PKO Bank Polski Oddział 1 w Łobzie 72 1020 2847 0000 1502 0067 0927
Nakład: 1300 egz.
Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiustacji tekstów. Materiałów nie zamawianych nie zwracamy. Nie odpowiadamy za treść reklam, ogłoszeń.
Nasze Wydawnictwo wydaje: „tygodnik łobeski”, „tygodnik pojezierza drawskiego”, tygodnik „gazeta gryficka”, „wieści świdwińskie”.

Skład i druk: WPPP - Łobez, tel./fax (91) 39 73 730.

Reklama
Tel. 91 973730

Niebezpieczny przejazd kolejowy w Starogardzie



Przejazd ten jest taki, jakich zostało jeszcze wiele po dawnej wąskotorówce. Jednak w Starogardzie przez szosę przebiegają dwie linie kolejowe. Przejazd jest mocno zniszczony i stwarza zagrożenie dla kierowców, zresztą zupełnie niepotrzebnie zakłucha ruch.

Gdy popada deszcz, przejazdu prawie nie widać, bo jest zalany wodą. Niedaleko jest zakręt, nie każdy musi wiedzieć o tym przejeździe, a tą trasą jeździ wiele samochodów nad morze. Jeżdżą zagra-

niczni turyści oraz kierowcy z różnych regionów Polski.

Sam byłem świadkiem ostrego hamowania. Wyglądało to groźnie. Pierwszy jechał samochód z niemiecką rejestracją, zobaczył w porę przejazd i spokojnie wyhamował. Za nim nadjechały dość szybko samochody z poznańskimi rejestracjami. Zaczęło się hamowanie. Nawierzchnia mokra, auto się ślizga, jedno za drugim. Kierowca zagranicznego auta nie wiedział co się dzieje, stanął przed przejazdem i nie ruszył. Na szczęście auto z tyłu wyslizgało się i zatrzymało kilka cen-

tymetrów za nim. Tym razem udało się wyhamować. Kolejny problem jest taki, że gdy przejazd zaleje woda nie widać go, auta jadą szybciej, można coś urwać, zepsuć w samochodzie.

- Przejazd, gdzie kiedyś jeździła kolejka wąskotorowa jest niebezpieczny. Każdy hamuje „do zera” z

tyłu samochód wyjeżdża szybciej z zakrętu i często dochodzi do stłuczek. W zimie czy jak popada, ludzie, którzy nie znają tego miejsca to często lądują w rowie. W ostatniej chwili zaczynają hamować, a na śliskiej czy mokrej nawierzchni, wiadomo jak to jest – mówił sołtys Starogardu. PJ



ZARZĄDCA CMENTARZA W ŁOBZIE

Jerzy Furmańczyk Nowogard ul. Cmentarna 1a

91 397 03 97, 602 350 318,

jfnowogard@poczta.onet.pl

USŁUGI POGRZEBOWE

tel. 91 397 03 97, 692 354 065 /24 h

TRUMNY OD 590 zł

Przewozy krajowe i zagraniczne

Ekshumacje, kremacje, urny, nagrobki, kwiaty, wieńce, wiązanki

*Biuro Administracji Cmentarza
Łobez ul. Wojska Polskiego (w kaplicy)*

Szanowni Państwo!

Jeżeli dotknął Państwa problem dotyczący prawa cywilnego, rodzinnego, spadkowego, administracyjnego, gospodarczego czy innych dziedzin prawa, to ta inicjatywa jest właśnie dla Was.

Porad prawnych udzielą absolwenci prawa Uniwersytetu Szczecińskiego oraz aplikanci, którzy niezbędne do tego doświadczenie nabyli podczas ponad dwuletniej działalności stworzonego przez nich społecznego Biura Porad Prawnych w Szczecinie, które w toku swojej pracy obsłużyło bezpłatnie już ponad 1000 petentów.

Porady udzielane będą w każdy ostatni tydzień miesiąca w Biurze Poselskim przy ul. Niepodległości 44 w Łobzie.

Proszę o wcześniejszy kontakt telefoniczny pod nr tel. 91 4332255



Serdecznie zapraszam!

Arkadiusz Litwiński
Poseł na Sejm RP

**POTRZEBUJESZ PORADY
PRAWNEJ?
ZGŁOŚ SIĘ DO NAS !**



**Poseł na Sejm RP
ARKADIUSZ LITWIŃSKI**

Biuro Poselskie
Arkadiusza Litwińskiego
ul. Niepodległości 44
Łobez

Osoby zainteresowane proszone są
o wcześniejszy kontakt telefoniczny
pod nr tel. 91 4332255

BEZPŁATNE PORADY PRAWNE

www.litwinski.com.pl

Kierownictwo Jednostek Organizacyjnych i osoby wydające decyzje – Starostwo Powiatowe w Łobzie

Oświadczenia majątkowe

Bożena Wielgus – zastępca dyrektora w Powiatowym Centrum Pomocy Rodzinie, zgromadziła w poprzednim roku 17.000 zł oszczędności. Posiada na współwłasność małżeńską mieszkanie o powierzchni 60 m kw. i wartości 80.000 zł. Posiada też inne nieruchomości o powierzchni 18,20 m kw. i wartości 25.000 zł. Z tytułu zatrudnienia p. Wielgus zarobiła 74.505,46 zł; działalność wykonywana osobiście w tym umowy o dzieło i zlecenia – 1.184,78 zł; z tytułu pełnienia obowiązków społecznych i obywatelskich 4.820 zł; dochód współmałżonka z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej – 20.140,24 zł. Posiada na współwłasność samochody: Skoda Octavia 1999 r. i Skoda Superb 2004 r.

Dorota Rokosz – inspektor w Starostwie Powiatowym w Łobzie, nie zgromadziła oszczędności w roku ubiegłym. Posiada dom o powierzchni 75 m kw. i wartości 110.000 zł (współwłasność). Posiada także na współwłasność inne nieruchomości: działkę gruntu nr 7/1 o powierzchni 263 m kw., położona w Dalnie, Gmina Łobez, o wartości 3.000 zł; działkę gruntu nr 7/35 o powierzchni 0,1469 ha, położona w Dalnie, Gmina Łobez, o wartości 15.000 zł, działka ta została zakupiona w 2005 roku od Agencji Nieruchomości Rolnych. Z tytułu zatrudnienia p. Rokosz osiągnęła dochód w wysokości 39.445,07 zł; dochód małżonka: ZSG Łobez – 58.111,49 oraz dieta radnego Rady Miejskiej – 7.400 zł. Posiada samochód osobowy marki Rover 4000 rok produkcji 1998. Zobowiązania pieniężne: kredyt hipoteczny w PKO BP S.A. w wysokości 48.288,18 CHF na okres 25 lat, zaciągnięty na spłatę innych zobowiązań oraz remont domu. Kapitał niespłacony – 45.213,70 CHF.

Elżbieta Feluś – starszy specjalista w Starostwie Powiatowym w Łobzie, nie zgromadziła oszczędności w roku poprzednim. Dochód z tytułu zatrudnienia w SP Łobez – 40.051,38 zł. Posiada Mitsubishi Pajero Pinin z 2001 roku. Zobowiązania pieniężne: Kredyt mieszkaniowy „Własny Kąt”, zaciągnięty w PKO BP S.A. na kwotę 170.000 zł, okres kredytowania – 359 miesięcy.

Elżbieta Rewucka – inspektor powiatowy w Powiatowym Urzędzie Pracy w Łobzie – Filia Resko, zgromadziła w poprzednim roku oszczędności w wysokości 40.000 zł. Posiada dom o powierzchni 122 m kw. i wartości 250.000 zł oraz mieszkanie o wartości 300.000 zł i powierzchni 61 m kw. (współwłasność). Osiągnęła dochód z tytułu zatrudnienia w wysokości 26.499,91 zł; dochód małżonka – 133.221 zł. Posiada samochód osobowy Volkswagen Passat z 2002 roku o wartości 15.000 zł.

Elwira Włodarz – kierownik działu w Powiatowym Urzędzie Pracy w Łobzie, zgromadziła oszczędności w wysokości 12.000 zł. Posiada mieszkanie o powierzchni 74 m kw. i wartości 220 tys. zł. Z tytułu zatrudnienia zarobiła 43.816,20 zł brutto; działalność wykonywana osobiście (umowy o dzieło i zlecenia) – 36.639 zł brutto; dochód małżonka – 62.153,38 zł brutto. Zobowiązania pieniężne: kredyt mieszkaniowy zaciągnięty w 2004 roku w Bank PKO BP, do spłaty pozostało około 19.000 CHF.

Jarosław Namaczyński – dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Łobzie, nie zgromadził oszczędności w ubiegłym roku. Posiada mieszkanie o powierzchni 58 m kw. i wartości 170.000 zł (spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu - wspólność małżeńska). Z tytułu zatrudnienia p. Namaczyński zarobił 121.329,64 zł brutto; dochód z działalności osobistej (umowy zlecenia i umowy o dzieło) – 25.399,78 zł brutto. Dochód małżonki – 27.670,16 zł brutto. Posiada samochody: Alfa Romeo 156 1998 rok produkcji i Toyotę Rav 4 z 1996 roku (współwłasność małżeńska). Zobowiązania pieniężne: kredyt na remont mieszkania – stan zobowiązania na 31.12.2010 r – 15.000 zł.

Jolanta Kutera – dyrektor Wydziału Architektury i Budownictwa w Starostwie Powiatowym w Łobzie, nie zgromadziła oszczędności w ubiegłym roku. Dochód z tytułu zatrudnienia p. Kutery wyniósł 59.701 zł.

Jolanta Manowiec – dyrektor Zespołu Szkół im. Tadeusza Kościuszki w Łobzie, zgromadziła 146.970,50 zł oszczędności w po-

przednim roku. Jest właścicielką mieszkania o powierzchni 45,8 m kw. i wartości 150.000 zł. Posiada także inne nieruchomości: garaż o powierzchni 17 m kw. i wartości 14.000 zł oraz działkę rolną o powierzchni 0,3002 ha i wartości 6.000 zł. Z tytułu zatrudnienia p. Manowiec osiągnęła dochód w wysokości 74.616,84 zł; umowy cywilno – prawne – 14.570,72 zł. Posiada samochód Skoda Fabia z 2010 roku. Zobowiązania pieniężne: kredyt na zakup samochodu w wysokości 25.318,80 zł w Volkswagen Bank Polska S.A. termin spłaty – 20.08.2011 rok.

Józef Lewandowski – dyrektor wydziału w Starostwie Powiatowym w Łobzie, nie zgromadził oszczędności w poprzednim roku. Dochód z tytułu zatrudnienia wyniósł 56.911 zł; umowa zlecenie z Ośrodka Rzeczoznawców SITR Szczecin – 320 zł; pełnienie funkcji społecznej, radny Rady Gminy w Radowie Małym – 600 zł. Zobowiązania pieniężne: zobowiązania powstały w wyniku zakończenia działalności gospodarczej w rolnictwie, nabywca udziałów w spółce nie wywiązał się z obowiązku zapłaty za udziały i za majątek ruchomy, trwa dochodzenie należności na drodze prawnej. Powstałe z tego tytułu zobowiązania: 80.000 zł + odsetki – U.G Radowo Małe; 35.000 zł + odsetki – Rolmix Koszalin.

Katarzyna Błaszczyk – dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Łobzie, zgromadziła 80.000 zł oszczędności w poprzednim roku. Posiada dom o powierzchni 120 m kw. i wartości 400 tys. zł (współwłasność małżeńska). Z tytułu zatrudnienia p. Błaszczyk zarobiła 97.495,25 zł brutto; dochód z działalności o osobistej (umowy o dzieło, umowy zlecenie) – 60.863,54 zł brutto; z tytułu prawa autorskie i inne prawa – 16.790 brutto. Posiada samochód osobowy VW Golf IV 1999 rok i Mazdę 6 z 2002 roku (współwłasność małżeńska).

Katarzyna Kuzon – dyrektor Domu Dziecka w Łobzie, zgromadziła w poprzednim roku oszczędności w wysokości 48.000 zł (wspólnota majątkowa). Posiada papiery wartościowe – jednostki uczestnictwa w Funduszu Pioneer o wartości 45.000 zł (wspólnota

majątkowa). Posiada dom o powierzchni 144,8 m kw. i wartości 400.000 zł (współwłasność małżeńska). Posiada też mieszkanie o powierzchni 69 m kw. i wartości 120.000 zł (spadek 1/3 z 69 m kw.). Posiada także inne nieruchomości: działki - 375 m kw. – wartość 26.250 zł; 50 m kw. – wartość 3.500; 952 m kw. – wartość – 66.640. Dochód z tytułu zatrudnienia wyniósł 60.390,06 zł; dochód małżonka – 89.880,06 zł; Posiada samochód osobowy Skoda Octavia z 2004 roku (współwłasność majątkowa).

Katarzyna Trzcicka – dyrektor Wydziału Ochrony Środowiska w Starostwie Powiatowym w Łobzie, nie zgromadziła w poprzednim roku oszczędności. Jest członkiem Rady Fundacji Na Rzecz Rozwoju Powiatu Łobeskiego od 3 stycznia 2010 roku. Dochód z tytułu zatrudnienia wyniósł 55.446 zł; z tytułu umowy zlecenie z Marszałkiem Województwa Zachodniopomorskiego uzyskała dochód w wysokości 3.760 zł. Zobowiązania pieniężne: kredyt odnawialny w PKO BP na kwotę 11.500 zł.

Krystyna Leszczyńska – Powiatowy Urząd Pracy w Łobzie – Filia Resko, kierownik filii, nie zgromadziła oszczędności w poprzednim roku. Posiada mieszkanie o powierzchni 67,80 m kw. i wartości 120.000 zł (współwłasność). Dochód z tytułu zatrudnienia wyniósł 38.630 zł. Zobowiązania pieniężne: kredyt hipoteczny na zakup mieszkania w Dom Bank Łódź w wysokości 27.098,26 CHF.

Lucyna Jesionek – podinspektor Wydziału Komunikacji i Drogownictwa w Starostwie Powiatowym w Łobzie, nie zgromadziła oszczędności w roku ubiegłym. Jest właścicielką mieszkania o powierzchni 36,5 m kw. i wartości 104 tys. zł. Dochód z tytułu zatrudnienia wyniósł 33.745 zł.

Maja Kwaśniak – młodszy referent w Wydziale Komunikacji i Drogownictwa w Starostwie Powiatowym w Łobzie, zgromadziła w poprzednim roku 2 tys. zł oszczędności. Dochód w SP Łobez za okres styczeń – maj 2011 r wyniósł 6.591 zł.

Maria Paprocka-Wall – dyrektor Domu Pomocy Społecznej w Resku, zgromadziła 35.000 oszczędności w ubiegłym roku. Posiada dom o powierzchni 120 m kw. i wartości 600.000 zł oraz mieszkanie o powierzchni 455 m kw. o wartości 800.000 zł (własność notarialna). Posiada także inne nieruchomości: Gabinet Lekarski o wartości 100.000 zł. Należności ze stosunku pracy w poprzednim roku wyniosły 80.980 zł; działalność wykonywana osobiście 880 zł; kwoty wypłacone z tytułu pełnienia obowiązków społecznych – 4.830 zł; dochody małżonka – 126.789,54 zł. Zobowiązania pieniężne: pożyczka hipoteczna w PKO BP na kwotę 516.082,70 zł; zadłużenie z tytułu zakupu nieruchomości w Gmina Resko, w wysokości 221.190 zł, stopa redyskonta Weksli NBP.

Marta Wilczańska – kierownik działu Ewidencji i Świadczeń w Powiatowym Urzędzie Pacy w Łobzie, nie zgromadziła oszczędności w poprzednim roku. Posiada nieruchomość rolną niezabudowaną o powierzchni 0,0536 m kw. i wartości 15.000 zł. Dochód z tytułu zatrudnienia wyniósł 40.010 zł; dochód małżonka z tytułu umowy o dzieło – 8.950 zł, z tytułu innych źródeł – 2.190 zł. P. Marta Wilczańska posiada samochód osobowy marki Audi 80 z 1993 roku (majątek wspólny).

Monika Macedońska – inspektor w Wydziale Komunikacji i Drogownictwa w Starostwie Powiatowym w Łobzie, nie zgromadziła oszczędności w poprzednim roku. Dochód z tytułu zatrudnienia – 33.423 zł.

Tadeusz Bas – Geodeta Powiatowy – dyrektor Wydziału Geodezji i Kartografii w Starostwie Powiatowym w Łobzie, zgromadził oszczędności: ROR 97,4 tys. zł (małżeńska wspólność majątkowa). Posiada dom o powierzchni 130 m kw. położony na działce o powierzchni 630 m kw., o wartości około 390.000 zł (małżeńska wspólność majątkowa). Posiada zarejestrowaną działalność gospodarczą w zakresie usług geodezyjnych i kartograficznych. Jest także współnikiem spółki cywilnej „Mierniczy” usługi geodezyjne i kartograficzne. Wynagrodzenie z tytułu

zatrudnienia wyniosło 74.627 zł brutto; umowa o dzieło – 460,90 zł brutto; emerytura małżonki – 23.263,50 zł.

Teresa Łań – dyrektor Wydziału Oświaty i Promocji w Starostwie Powiatowym w Łobzie, zgromadziła oszczędności w wysokości 40.000 zł. Posiada także obligacje na kwotę 10.000 zł. Posiada dom o powierzchni 131 m kw. i wartości 350.000 zł (współwłasność małżeńska). Posiada także inne nieruchomości: działka przydomowa o powierzchni 799 m kw. i wartości 40.000 zł oraz budynek gospodarczy o wartości 15.000 zł (współwłasność małżeńska). Należności ze stosunku pracy – 76.075 zł; umowa o dzieło i zlecenia – 1.891 zł; dochód małżonka – 36.628,94 zł. Posiada samochód osobowy Opel Astra rocznik 2001, wartość – 10.000 zł.

Violetta Plenzler-Ciebiara – dyrektor Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Łobzie, zgromadziła 8.000 zł oszczędności w roku ubiegłym. Posiada mieszkanie o powierzchni 100 m kw. i wartości 180.000 zł. Dochód z tytułu zatrudnienia wyniósł 56.325 zł. Posiada samochody: Opel Vectra – 2000 r., Opel Astra Cabrio – 2001 r., VW LT – 1993 r.

Wiesław Bernacki – dyrektor Zarządu Dróg Powiatowych w Łobzie, nie zgromadził oszczędności w poprzednim roku. Posiada dom o powierzchni 105 m kw. i wartości 300.000 zł; posiada także działkę budowlaną, na której stoi dom o powierzchni 670 m kw. i wartości 8.000 zł; działkę budowlaną niezabudowaną o powierzchni 755 m kw. i wartości 8.000 zł; oraz domek letniskowy o powierzchni 100 m kw. i wartości 50.000 zł (wszystkie nieruchomości to współwłasność małżeńska). Dochód z tytułu zatrudnienia w Zarządzie Dróg Powiatowych w Łobzie wyniósł 79.992 zł; dochód małżonki – 76.463 zł. Zobowiązania pieniężne: Kredyt hipoteczny na rozbudowę i remont domu zaciągnięty w Bank PKO BP Goleniów, spłata do 1.05.2017 r., kwota kredytu – 27.780 euro, do spłaty – 13.660 euro; kredyt na zakup działki budowlanej, zaciągnięty w PKO BP, 15.10.2010 r. na kwotę 21.466,97 zł, na okres spłaty 3 lat.

Sołtysi naszego powiatu – Sławomir Bus, sołtys Prusimia i Smólska

Nie ma chętnych do pomocy



Kontynuujemy naszą serię wywiadów z sołtysami wsi w Powiecie Łobeskim. Tym razem rozmawiamy ze Sławomirem Busem, sołtysiem Prusimia i Smólska w gminie Resko.

- Jakie prace są prowadzone obecnie na wsi? Co zostało już zrobione?

- Pieniądzy sołeckich mamy 11.678 zł. W tym roku była naprawiona droga w Prusimiu. Organizowaliśmy dzień dziecka połączony z dniem matki. W Prusimiu było ognisko z grilllem, a w Smólsku rodzice i dzieci woleli dostać z tej okazji paczki, taka była ich wola. Zakupiliśmy wykaszarkę do koszenia terenów zielonych na wsiach. Ciągłe kupujemy paliwo do wykaszarki, aby trawy były koszone na bieżąco. W zeszłym roku został zrobiony plac zabaw w Prusimiu, mały, ale są huśtawki, zjeżdżalnia. Mamy też małe boisko do piłki nożnej w Prusimiu, ale znajduje się to na prywatnym terenie, dogadaliśmy się i dzieci mogą tam pograć. Dużo też zrobiła u nas gmina i powiat. W Smólsku zrobiona jest nowa droga asfaltowa. Jest zrobiony też nowy chodnik z oświetleniem. Wcześniej w Prusimiu zrobiono chodnik z oświetleniem.

- Jakie plany ma wioska na przyszłość, jakieś inwestycje, imprezy?

- Chcemy przejąć od Agencji Nieruchomości teren pod plac zabaw w Smólsku, w tej chwili kompletowane są dokumenty, na dniach będziemy go przejmować i tam

chcemy właśnie zorganizować plac zabaw. Pieniądzy są już zarezerwowane. Zakupimy odpowiednie zabawki na ten plac dla dzieci. W tym roku dokonamy zakupu jeszcze takiej małej architektury, jak kosze na śmieci, ławki. Ale to dopiero wtedy, jak będziemy mieli gdzie to wszystko postawić. Chcemy zorganizować w Prusimiu pożegnanie lata połączone ze sprzątaniem wioski, aby trochę integrować wszystkich i przyuczać, aby każdy czuł się odpowiedzialny za własną wieś.

Z jakimi problemami boryka się obecnie wioska?

- Niestety nie posiadamy świetlicy wiejskiej, w żadnej z wiosek. Nie ma szans na zrobienie takiej świetlicy. To są wioski popegeerowskie, Agencja wszystko rozsprzedała, w tej chwili, co zostało, to burmistrz przejmuje. Ale praktycznie wszystkie działki to już w tej chwili tereny prywatne. Kiedyś była u nas świetlica, boisko do piłki nożnej czy siatkówki, dziś tego nie ma, bo wszystko zostało wysprzedane, brakuje nam teraz terenów we wsi. To jest nasz największy problem. Brakuje nam też chętnych do pomocy, nie ma czegoś takiego jak czyn społeczny, wszystko u nas kończy się na obietnicach. Bywa tak, że ja koszę trawę na placu zabaw, żona zbiera śmieci, a inni stoją i patrzą. Niestety. Przy festynach czy innych imprezach też nie pomagają. Problemem największym to jest rozrzucenie tych wiosek. Ci mieszkańcy nie mają ze sobą kontaktu. Nie ma mowy o organizowaniu wspólnych imprez. PJ

Firma Kurierska Siódemka S.A.

**poszukuje
kandydatów
na Kurierów,
do świadczenia usług
kurierskich.**

Zakres działania: doręczanie przesyłek w poszczególnych rejonach na obszarze woj. zachodniopomorskiego.

Wymagania:

- działalność gospodarcza,
- auto dostawcze,
- dobrze widziane doświadczenie w firmie kurierskiej lub spedycyjnej/transportowej.

Oferujemy:

- stałą i stabilną pracę,
- szkolenie i materiały merytoryczne,
- zapoznanie z topografią rejonu,
- stałą obsługę danego rejonu,
- rzetelność i terminowość rozliczania za usługi.

Kontakt: tel. 507 003 100
email: bkwasna@siodemka.com

Reklama

Tel. 91 973730

**MONTAŻ INSTALACJI
GAZOWYCH !**

elektryka i elektronika
samochodowa

P.H.U. ALTRONIK
ul. Katowicka 1, 78-300 Świdwin
tel/fax 94 36 533 00
kom. 502 565 278

**GABINET
KOSMETYCZNY**

„Wicherek” Rok założenia 1988

Bezbolesne przekłuwanie uszu,
profesjonalne przekłuwanie ciała,
zabiegi kosmetyczne, henna, depilacja,
makijaże, mikrodermabrazja, peeling
kawitacyjny, ultradźwięki, eksfoliacje,
wypalanie, laser, lampy, materac
zdrowotny, świecowanie uszu, masaże,
akupresura, solarium.

Porady bezpłatne.

Nowogard ul. Zielona 3 – obok
restauracji „Przystań” tel. 91 392 07 14
czynne od 11.00 do 19.00

PPHU INTER ARIMAR
posiadamy w sprzedaży
więźby dachowe
łaty, listwy, kontrłaty

Arkadiusz Świrski
Łobez, ul. Podgórna 23
tel. 91 397 08 12, 608 287 839

SKŁAD OPAŁU

**SKUP ZŁOMU
I MAKULATURY**

Jerzy Spurek
698 676 984

Łobez ul. Północna 10 (teren GS)

RATY!!!

**MATERIAŁY
BUDOWLANE**

- MATERIAŁY BUDOWLANE, ELEKTRYCZNE, SANITARNE, HYDRAULICZNE, ELEKTRONARZĘDZIA, POKRYCIA DACHOWE, MATERIAŁY METALOWE
- łożyska
- oleje
- paski klinowe
- filtry
- przewody hydrauliczne

P.P.T.H. "Nova" Dobra, ul. Bema 2 (przy poczcie) tel./fax (091) 39 14 055

TYMPOL**OPONY**

NOWE, BIEŻNIKOWANE
I UŻYWANE

DO SAMOCHODÓW: OSOBOWYCH, DOSTAWCZYCH I CIĘŻAROWYCH
MASZYN BUDOWLANEYCH I ROLNICZYCH ORAZ MOTOCYKLI

AKCESORIA DO KÓŁ • FELGI ALUMINIOWE I STAŁOWE
USŁUGI WULKANIZACYJNE • USŁUGI WARSZTATOWE
POMPOWANIE KÓŁ AZOTEM

**SERWIS KLIMATYZACJI SAMOCHODOWYCH
OZONOWANIE - ODKAŻANIE WNIĘTRZA I PRZEWODÓW
DOPROWADZAJĄCYCH POWIETRZE**

ŁOBEZ, ul. Waryńskiego 15 WĘGORZYNO, wylot na Chociwel RECZ, ul. Kolejowa 50
tel. 091 397 40 56, 0508 050 008 tel. 602 585 204 tel. 0509 772 054
e-mail: info@tympol.pl www.tympol.pl

GAZOWE INSTALACJE SAMOCHODOWE

Auto serwis "ALF" P.P.U.H Henryk Milczarkowski
Łobez ul. Rapackiego 5,
tel/fax 091 39 73 705, kom 602 43 47 43

**KLIMATYZACJE
SAMOCHODOWE**

- montaż i konserwacja
- przeglądy gwarancyjne i pogwarancyjne

Zapraszamy
od 8.00 do 16.00

Komputerowa Diagnostyka - silników, ABS-ów,
hamulców, poduszek powietrznych, ocena geometrii kół.

**ZAKŁAD USŁUG TRANSPORTOWO-SPRZĘTOWYCH
I ROBÓT DROGOWYCH PAWEŁ BIEĆ**

TRANSPORT:
CIĘŻAROWO-SAMOWYŁADOWCZY
DOSTARCZANIE PIASKÓW I ŻWIRÓW



USŁUGI:
KOPARKO-SPYCHOWE, DŹWIGOWE
MASZYN DROGOWYCH
UTYLIZACJA GRUZU, PAPY, ETERNITU
ROZBIÓRKI BUDOWLI



Czesław Bieć - Pełnomocnik
78-500 Drawsko Pom. Ul. Łąkowa 19

tel./fax 094 363 34 01
kom. 602 637 277
kom. 502 637 155

WIZYTÓWKI

WYDRUKI PRAC DYPLOMOWYCH, BINDOWANIE - TANIO
Łobez ul. Słowackiego 6
tel. 512 138 349

Bloczki

tel. 091 39 73 730

Wzory na
zamówienie

samokopiujące

Resko drzemie sobie na uboczu turystyki



Co muszą zmienić władze miasta, aby stało się atrakcyjne dla turystów? Czy miasto jest chętnie odwiedzane przez turystów? Jakie są atrakcje w Resku? Czy urząd działa prężnie, aby promować Resko i gminę, czy może wychodzi z założenia - przyroda sama ugości?

Cofając się do historii Reska, to miasto w 1716 r. było doszczętnie spalone w wyniku pożaru. Zachowało się 11 domów mieszkalnych i kościół. Niewiele. Zaczynając zwiedzanie Reska odwiedziliśmy dział promocji w Urzędzie Miejskim.

- Niedługo wydamy nowe foldery promujące miasto. Mamy piękną promenadę, która została zrobiona całkiem niedawno. Chwalić się też należy boiskami koło gimnazjum, które właśnie zostały ukończone. Niedługo urządzimy tam duży turniej i zjadą się duże kluby piłkarskie. W naszej gminie urządzimy też we wrześniu dożynki powiatowe. W Resku na pewno poleciłbym turystom nasz park. Mamy też szeroko rozwiniętą firmę kajakową, która urządza spływy kajakowe. Z jezior warte polecenia jest Stara Dobrzyca, mamy tam własne pole namiotowe. Będziemy także robić ścieżkę edukacyjną, ale wszystko jest na razie na etapie projektów. Nad naszym miastem góruje kościół, który przyciąga pielgrzymów z różnych stron. Niestety zabytków teraz nie wybudujemy. W ościennych gminach całkiem niedaleko jest także kilka jezior. Dolina Regi jest także

bardzo atrakcyjna dla spacerowiczów. Mamy też wiele ścieżek rowerowych. Naszym atutem jest środowisko przyrodnicze - mówił Mateusz Jaworski.

Faktycznie, rejon miasta Reska jest obszarem posiadającym wspaniałe walory turystyczne. Objęte strefą ciszy jezioro Dobrzyca, rzeka Rega i otaczające Resko ze wszystkich stron lasy mieszane - tworzą niepowtarzalny mikroklimat idealny do spacerów oraz rowerowych wycieczek na łonie natury. Stanowiska wędkarskie, wypożyczalnia kajaków i sieć tras turystyczno-rowerowych z pewnością zainteresują miłośników aktywnego wypoczynku na łonie natury, a urok zachodniopomorskiego miasteczka przyciągnie ludzi szukających prawdziwego wytchnienia.

Na stronie internetowej urzędu miejskiego w Resku, w dziale ścieżka rowerowa, tak zachęca się turystów: „Czego potrzebuje do szczęścia człowiek, który ma wolny czas, dobrą pogodę i sprawny rower? Oczywiście odpowiedniej trasy, a takich w naszej gminie nie brakuje”. Mieszkańcom Reska szczególnie polecam któryś z odcinków Edukacyjnej Ścieżki Rowerowej „Dolina Rzeki Regi” - bardzo chwytliwe.

Spytaliśmy na ulicy jedną z mieszkanki Reska, aby trochę opowiedziała nam o reskiej turystyce, o plusach i minusach tej gminy.

- W Resku naszym walorem jest przyroda, natura. Mamy fajnie rozwinięte ścieżki rowerowe, w lasach jest duża różnorodność zwierząt. Dolina Regi jest urokliwym miejscem dla spacerowiczów. Nie mamy może specjalnie zabytków, ratusz, kilka kościołów. Zależy czy ktoś to lubi. Są u nas kajaki, które można



wynając, fajna przygoda i frajda, każdy powinien spróbować. Jednak uważam, że miasto to jest dla ludzi raczej starszych, nie przyciąga ono młodzieży, oni się tu raczej duszą. Ludzie starsi znajdują tu spokój i ciszę, mogą wypocząć. Hoteli czy restauracji też raczej nie mamy. Może ze dwa hotele i dwie restauracje. To niewiele. Dla młodzieży poleciłabym jezioro w Starej Dobrzyce, są dwie plaże, stacja. Na biwak jest to bardzo fajne miejsce - mówiła pani Ewa.

Jednak nie trzeba tworzyć zabytków w gminie Resko, jest ich naprawdę kilka. Oto te, które udało mi się znaleźć w internecie.

- Dorowo: Kościół filialny pw. św. Antoniego z XVIII w., ryglowy, barokowy. Otwory okienne w oprawie z rygli. Wieża z oszalowaną latarnią. Przy kościele pozostałości cmentarza. Obiekt zabytkowy - nr rej. 429 z 10.12.1963 r. Obok kościoła znajduje się pomnik poświęcony mieszkańcom wsi poległym w I wojnie światowej.

- Iglice: Kościół filialny p.w. św. Stanisława Kostki z 1696 r. ryglowy, z drewnianą dwuczłonową osadzoną na nawie wieżą. Obiekt zabytkowy - nr rej. 431 z 10.12.1963 r. Przy kościele znajduje się głaz - pomnik poświęcony mieszkańcom wsi poległym w I wojnie światowej. Brak listy poległych.

Zabytkowy pałac z XIX w., okazała eklektyczna budowla, murowana z fragmentami ścian ryglowych, założona na planie L. Opuszczony popada w ruinę.

- Lubień Górny: Dwór z II poł. XIX w.

- Ratusz w Resku, wybudowany w 1841 roku, położony w centrum miasta. Obecnie jest siedzibą władz miejsko - gminnych.

- Budynek szkoły, wybudowany w 1847 roku.

- Kościół Niepokalanego Poczęcia NMP - wzniesiony z cegły w XV w., halowy, trzynawowy, trzy-przęsłowy z wyodrębnionym prezbiterium, zamkniętym od wschodu 3-bocznie, z wieżą od zachodu. W XVI w. dobudowano dwie kaplice przy wieży o sklepieniu krzyżowym. W 1882 r. nadbudowano wieżę do wysokości 66 m. We wnętrzu dobudowano emporę boczne, w XVIII w. umieszczono barokowe organy.

- Parki dworskie w Komorowie, Miłogoszczy, Krosinie, Mołstowie, Przemysławiu.

- Dodatkowo zabytkowe Kościoły w Łabuniu Wielkim, Siwkowicach, Starej Dobrzyce.

Mała gmina, ale można znaleźć kilka zabytków, fakt to głównie kościoły, więc uwagi mieszkanki Reska wydają się bardzo trafne, iż miasto to jest dla starszych, nie przyciąga młodych. Resko ma na pewno fantastyczny park miejski, przystań kajakowa także robi wrażenie. Tylko czy ktoś wie o wszystkich tych miejscach, czy są one dobrze opracowane?

Sam pracownik w urzędzie miejskim nie potrafił mi ich chociażby wymienić, więc jak ktoś z zewnątrz ma o nich wiedzieć? Czy ktoś taki powinien pracować w promocji? Czy foldery wydawane pod koniec wakacji to nie za późno? Uważam, że dużo za późno. Gmina Resko w bieżącym roku przeznaczyła na promocję miasta 30.000 zł. Gdzie jest efekt wykorzystania tych pieniędzy? Na stronie internetowej Gminy Resko, w dziale turystyka, znalazłem tylko 10 linijek tekstu, bardzo krótkiego, tak naprawdę są to 3 zdania. Obszerniej opisana jest tylko ścieżka rowerowa. Nic więcej, żadnych informacji o zabytkach i innych ciekawych miejscach. PJ

Pamięć dwóch stron

Znamy historię walk o Łobez, nie znamy jednak relacji z drugiej strony. Poniżej przedstawiamy urywek wspomnień byłego mieszkańca Łobza zamieszczonego w „Raporty Armii, opowieści grozy” - autor nieznany. Opracowanie Walter Nemitz w: „Labes - nasze ukochane miasto. Tom 1” str. 308-309, wydanej przez społeczność mieszkańców miasta Labes, tłumaczył Karol Perwenis.

Dołączamy również publikowane w naszej gazecie opracowanie Marcina Kuchty z Drawsk Pomorskiego, odnoszące się do działań z pierwszych dni marca 1945 roku.

„Raporty Armii, opowieści grozy”

„W tym czasie u naszego wroga na wschodzie obowiązywało prawo działań odwetowych, a nasze rodzinne miasto Labes znalazło się wraz z pozostałą w nim ludnością i jej domami na pierwszej linii często bardzo brutalnego odwetu. Szokiem było usłyszeć, że kilku mieszkańców Labes dobrowolnie pożegnało się z życiem. Tak wyrażały się strach i rozpacz. Kto mógłby potępić tych ludzi?

Obecnie w kolejnych doniesieniach próbuje się przedstawiać coś takiego. Jeżeli ktoś spróbowałby opisać ten horror, który widzieliśmy, musieliśmy znacznie powiększyć zakres tej naszej książki o rodzinnych stronach. Oczywiście, byli też przyzwoici radzieccy żołnierze i oficerowie, o których wspominają relacje. W większości przypadków, jednakże, postępowali oni zgodnie z wolą swoich przywódców i dawali upust nieokiełznanemu szaleństwu.

Głosy przeciw wojnie

Powinniśmy dać pierwszeństwo słowom stanowiącym świadectwo o latach wojny.

„Lata wojny od 1939 do 1945 przyniosły wiele smutku i niepokoju miejscowej ludności. Każdy musiał się dostosować, nikt nie mógł się głośno skarżyć. Młodzież, niezależnie od tego, czy była to dziewczyna,

czy chłopiec, została powołana do tzw. służby pracy. Starsze roczniki, które dotąd nie nadawały się do służby wojskowej, zostały teraz powołane do wojska. Wielu rzemieślników, przedsiębiorców, urzędników służby cywilnej i robotników zostało zmuszonych do porzucenia swoich miejsc pracy, aby kontynuować tę straszną wojnę. Wojna stała się coraz bardziej okrutna. W 1944 roku, wraz z Walterem Manske, odważyłem się oświadczyć publicznie na rynku, że należy wreszcie położyć kres Hitlerowi i jego morderstwom. Rezultatem było to, że musiałem się stawić przez kilka tygodni, każdego wieczora, przed sądem partyjnym w budynku partii. Bardzo martwili się wtedy o mnie moi bliscy. Gdy Rosjanie zdobyli Prusy Wschodnie i Zachodnie, nasza sytuacja stała się jeszcze bardziej poważna. Luty 1945 roku przyniósł ludności Labes wiele emocji i obaw.”

Komunikaty Wehrmachtu

Takie były doniesienia Wehrmachtu w dniach marca 1945 r.

3.03. Czołgi bolszewickie, pomimo ciężkich strat, dokonują wyłomu z ich punktu ataku położonego na wschód od Stargardu, kierując się w stronę północno-zachodnich obszarów Drawsk.

4.03. Pomiędzy Stargardem i Drawskiem na Pomorzu siły bolszewickie rzuciły do walki silną grupę składającą się z dwóch armii pancernych i przełamują obronę pomimo zażartego oporu na linii Dobra – Świdwin.

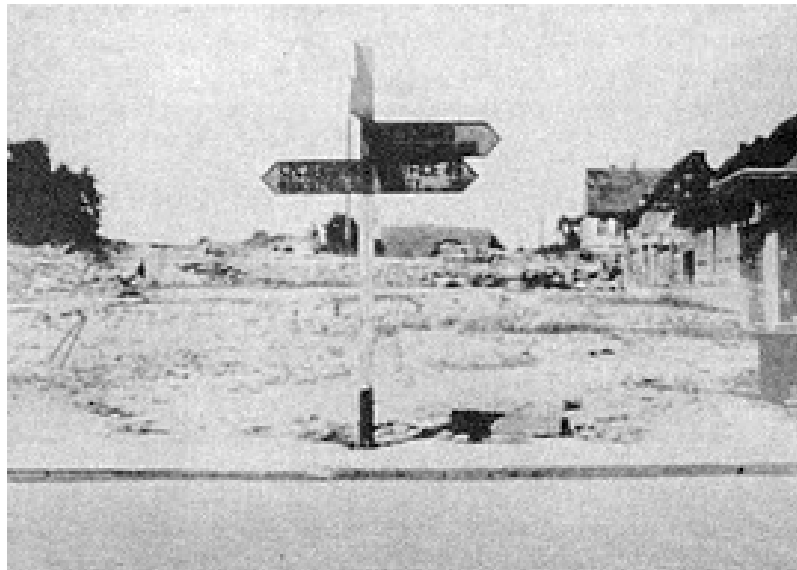
5.03. Wczoraj również nasze oddziały na Pomorzu i w Prusach Zachodnich starły się w ciężkich zmaganiach z silnymi siłami pancernymi wroga. Mogą one powstrzymać wroga postępującego w kierunku zachodnim pomiędzy Stargardem i Nowogardem. Stargard padł po zacieklých walkach ulicznych.

6.03. Centralny punkt wielkiej bitwy na Pomorzu znajduje się pomiędzy Stargardem a Gryficami.

7.03. Walki na Pomorzu rozwijają się nadal w tym samym tempie. Nasze wojska, stawiając zacieklý opór pomiędzy Stargardem a Kamieniem Pomorskim, starają się nie dopuścić próbom przedarcia się sowietów w kierunku Zalewu Szczecińskiego. W okolicach na południe od Kołobrzegu nasze siły są zaangażowane w ciężkie walki z sowieckimi czołgami.

Doniesienia o grozie wojny

Właśnie w tym obszarze walk leżało nasze rodzinne miasto Labes.



Jak wielkie były straty, uświadamia poniższy opis tych okropności:

1

„Jak przeżyłem straszną noc z 2/3 marca 1945 jako ostatni wyszedłem z domu na oświetloną księżycem ulicę i błakając się po niej spotkałem panią Steckling, a o drugiej w nocy rozpoczął się atak ciężkich czołgów. Pierwszy strzał trafił w dom handlowy Marksów stojący na Hindenburgstraße. Dom spalił się.

Drugi pocisk eksplodował przed naszymi drzwiami. Drzwi i okna rozbrzęczały się na całej ulicy, lipa przewróciła się, a potem zagrały karabiny maszynowe. Z plecakiem kierowałem się na Dobieszewo, ale panna Kurth z rogu i rodzina Schramm, wraz z mistrzem kołodziejskim Zanderem, doradzali mi poszukanie schronienia w piwnicy. Tej życzliwej rady jednak nie posłuchałem.

W piwnicy Zanderów rozstrzelano siedmiu mieszkańców z rodzin Zanderów, Krugerów i Gehrke. Oprócz oberżysty Ohma, cała szóstka została zabita. Nasz sąsiad Bahr leżał w kuchni i był ranny, byliśmy tam jeszcze o trzeciej, aby wymienić się na tytoń do fajki.

Pomiędzy cmentarzem żydowskim a Wangeriner Strasse (ul. Węgorzyńska) ostrzelany został pociąg, było wielu zabitych. Na cmentarzu 87 ofiar spoczywa w masowym grobie.

Twoje mieszkanie: zegary, radio, biurka, szafki, książki - wszystko zniszczone, kuchnia w ruinie, meble tapicerowane wypatroszone, niebieski zestaw przepadł później, ubrania i bielizna usypane na jedną kupę i zalane wiadrem kredy. Tak widziałem to po paru dniach. Dywany i łóżka wywędrowały do okopów, które ciągnęły się od Pomnika Wojennego do Tivoli = Labes A i D.

Marcin Kuchto. Łobez w systemie obronnym Wału Pomorskiego

W okolicy Łobza w ciągu kilku następných marcowych dni 1945 r. toczyły się walki z rozbitkami niemieckimi uciekającymi z „Kotła Świdwińskiego” na zachód. Grupa oddziałów nieprzyjaciela została rozbita na przedmieściach Łobza przez radziecką 265 Dywizję Piechoty 7 Korpusu Armijnego, którego zadaniem było od zachodu zamykać „Kocioł Świdwiński”. W innym wypadku w rejonie Łobza dnia 6 marca 43 pułk artylerii lekkiej ze składu 6 brygady artylerii Wojska Polskiego zatrzymał się w rejonie Świętoborza na odpoczynek i został zaatakowany przez oddział niemiecki w sile 20 czołgów i około 500 żołnierzy (2 km na południe od Łobza). Walka trwała kilka godzin. Doszło do walki na najbliższą odległość. Atak niemiecki z wielkimi trudnościami został przez stronę polską odparty. Kolumna niemiecka została rozbita. Po obu stronach straty były duże (Niemcy stracili około 200 żołnierzy). Zniszczeniu uległo kilka polskich samochodów. Po stronie polskiej zginęli między innymi: porucznik Aleksander Segal, porucznik Jan Córús, kapitan Michał Pisariew, a także podporucznik Franciszek Niewidziajło. Tak wspomina to tragiczne wydarzenie jeden ze świadków: podporucznik Sałkowski (szef kancelarii sztabu):

„Nocą dnia 5 marca 1945 roku zajęliśmy obronę na zachód od miasta Łobez. Następnego dnia o godzinie 6.00 rano pozycje nasze zostały zaatakowane przez grupę nieprzyjacielską, usiłującą przedrzeć się

przez nasze linie. Postanowiliśmy wycofać się ze sztabem w kierunku Łobza. Podporucznik Niewidziało, zszedł z szosy w pole, przypuszczając, że tak jest bezpiecznie. Drogiemu zagroziło kilku wyskakujących z pobliskich krzaków Niemców. Zaczęli głośno coś krzyczeć i strzelać. Niewidziało otworzył ogień z trzymanego w pogotowiu nagana (z broni maszynowej), kładąc jednego trupem na miejscu. Drugi Niemiec dał serię z automatu i Niewidziało upadł na ziemię. W tej chwili padło czterech innych naszych ludzi będących obok Niewidziały. Działo się to wszystko na odległość 40 metrów – w ciągu jednej, dwu minut. Chybie nie było wykluczone tak dla jednej, jak dla drugiej strony”.

Obronę ziem powiatu łobeskiego (wówczas reskiego) wojskom niemieckim utrudniały masowe ewakuacje z Pomorza Zachodniego ludności cywilnej (ewakuacje odbywały się od końca 1944 r. – do marca 1945 r.). Powiatom Białogard i Kołobrzeg w połowie lutego 1945 r. przydzielono do okresowego zakwaterowania dodatkową masę 70 tys. uchodźców. Do końca tego miesiąca nakazano opróżnić ziemie pomorskie aż do Odry. W celu przyspieszenia należało ruch na ziemiach utrzymywać dniem i nocą. Konwoje przybywające z bocznych dróg, według niemieckiej instrukcji z 16 lutego, miały za dnia odpoczywać w kwaterach, wieczorem zaś udawać się w drogę. Tak więc tylko nocami ciągnęły konwoje z kierunków Czaplinek - Połczyn - Białogard - Karlino oraz Świdwin - Sławoborze - Łobez - Gryfice. Inną trasą ewakuacyjną były szosy: Bobolice - Tychowo - Byszyno - Sławoborze do szosy Koszalin - Szczecin. Przez Świdwin ciągnęły również konwoje z powiatu szczecińskiego. Ostatni z nich wyruszył furmankami jeszcze 26 lutego 1945 r. kierując się przez Świdwin na Gryfice i dalej przez Golczewo, Wolin do Świnoujścia. Przeciążono szosy do ostatnich granic. Na trasach Świdwin - Kołobrzeg i Świdwin - Łobez setki wozów i padniętych koni utrudniały ruch ewakuacyjny. Trudna do rozładowania sytuacja powstała w Połczynie-Zdroju, w wyniku większego zatarasowania konwojów, które nie wszystkie zdołały opuścić miasta przed nadejściem wojsk polskich. W związku z zahamowaniem konwojów w Połczynie 11 lutego wyznaczono dodatkowe trasy ewakuacyjne przez: Połczyn - Sława - Rubinowo - Resko i Połczyn - Bierzwnica - Kluczkowo - Świ-

dwin - Łobez - Nowogard. Jednostki armii polskiej i formacji radzieckich, zajmujące ziemie powiatu, niejednokrotnie napotykały na drogach kilometrowe konwoje niemieckich uchodźców cywilnych, bezgranicznie zagubionych, zdezorientowanych, głodnych, zmarzniętych i niepewnych swego losu”.

(Opr. Marcin Kuchto w: *Tygodnik Łobeski.*)

* * *

Zgodnie z danymi zawartymi w niemieckiej książce tylko z powodu rozstrzelania, porwania bądź śmierci w niewoli zmarło około 100. mieszkańców Labes. W 1945 w Labes i jego okolicach zginęło około 300 osób, w liczbie tej są również osoby, który utonął w Bałtyku podczas opuszczania rodzinnych stron. Podają te liczby, albowiem obrazują one również działania wojenne i powojenne, jakie miały miejsce na tych ziemiach.

Historyczne wzmianki na temat walk na tym terenie mówią o stratach poniesionych przez stronę polską i to tylko w odniesieniu do żołnierzy biorących udział w walkach. Na cmentarzu łobeskim są trzy groby żołnierzy w tym Niewidziały, natomiast pomnik przy Świętoborcu wskazuje, że w tamtym miejscu zginęło sześciu żołnierzy.

W innych wspomnieniach spisanych w zacytowanej książce wyczytać można, jak wielkie było przerażenie i zaskoczenie ludności cywilnej. Bardzo dużo osób na wieść o zbliżających się wojskach radzieckich popełniło samobójstwo, skacząc do Regi, albo stawu, bądź też odbierając sobie życie w inny sposób. Opisują próby ucieczki z miasta, zablokowane drogi, tułaczkę po okolicach, by w końcu trafić w ręce Rosjan i Polaków. O kolejnych miesiącach spędzonych tutaj, gwałtach, pracach, zasiedlaniu przez obecnych mieszkańców Łobza i w końcu również dużym zaskoczeniu, gdy dowiedzieli się, że muszą opuścić te ziemie na zawsze, że nastąpiła zmiana granic. Mówią o tęsknocie za ojczyzną-pępowizną, tej samej, jakiej poddani byli Polacy siłą wszak przesiedleni tutaj.

W tej tęsknocie za ziemią dzieciństwa jesteście sobie bliscy – bo przecież i nasi dziadkowie i rodzice zostali wyrwani ze swoich ziem i rzućeni w obce strony. Niektórym z naszych bliskich nigdy nie było dane odwiedzić swoich rodzinnych stron, wielu z nich przez dziesiątki lat nie mogło nawet o tym mówić, opowiadać losów na Syberii, udziału

w walkach z Armią Andersa, tęsknocie...

Spisując wspomnienia ludzi, biorących udział w walkach, niejednokrotnie spotkaliśmy się ze stwierdzeniami, że osoby te nie chciały, aby były zapisywane słowa, odnoszące się do zabitych ludzi, do widoku ciał leżących w poszczególnych miastach. Wspomnienia te, jak je odbieraliśmy, były najbardziej bolesne i wiele osób nie chciało rozwijać tego wątku, podkreślając jedynie, że wojna, walka, to również ciała zabitych, często rozkładające się już na ulicach, ciała, które należało pogrzebać. O tym rzadko też wspominają źródła historyczne. Ofiary wojny, to również ofiary w ludności cywilnej.

W tej wojnie nie było zwycięzców. Bohaterowie to ci, którzy zginęli, tym którzy przeżyli nie zabezpieczono nawet dachu nad głową. Nie zaprasza się ich, nie rozmawia, nie prosi o wspomnienia. Przy uroczystościach państwowych pomija, oddając salwy honorowe poległym, żyjący siedzą na ławkach obok – nikt ich nie chce słuchać.

Ta wojna wydobyla z ludzi ich najgorsze cechy, wystarczyło mieć świadomość zwycięskiej strony przez jakiś czas. Zarówno wśród Niemców na początku wojny, jak i wśród Rosjan – pod koniec. Życie przestało mieć wartość. Uczucia, refleksje przyszły później i nie do wszystkich. To największe nieporozumienie w historii ludzkości, gdzie ofiarę ponieśli zwyczajni ludzie. W iluż domach po różnych stronach granicy pozostało puste miejsce przy stole po ojcu, bracie, siostrze, matce, wujku... Można tak wyliczać i wyliczać. Niewiele rodzin wyszło bez straty bliskich. Miliony ludzi zostało ewakuowanych – jak to pięknie nazywa się dzisiaj, ze swoich stron i przeniesionych w obce tereny. Nigdy, człowiek wyrwany ze swoich korzeni, nie zakorzeni się tak mocno w innym miejscu. Ból rozstania z ziemią, na której urodziło się, zawsze pozostanie żywy – do końca. Tym bardziej dotkliwy, gdy zabroni się powrotów. A zabroniono. Nam – Polakom, pionkom w tej grze zabroniono nawet mówić o

tym, o ile cierpiało się z powodu wschodniego najeźdźcy. Po wojnie przecież – był on przyjacielem – tak mówiono.

W II wojnie światowej uczestniczyła niemal jedna trzecia ludności świata z 61 krajów. Mobilizacji uległo 110 milionów ludzi. Najwięcej zginęło żołnierzy radzieckich, mówi się o 25 milionach ludzi, z tej liczby około jedna trzecia zginęła podczas walk zbrojnych, w Chinach zginęło około 15 milionów ludzi, w Polsce – 6 milionów, w Niemczech – 4 miliony, w Japonii ponad 2 miliony, Stany Zjednoczone straciły około 300 tys. obywateli, Wielka Brytania 386 tysięcy. W sumie na świecie zginęło około 60 milionów ludzi, z czego jedną dziesiątą stanowią Żydzi. II wojna światowa to też fala migracji i niemożności powrotu do kraju ze względu na zmianę układu politycznego.

Same zmiany granic zarówno na wschodzie Polski, jak i na wschodzie ówczesnych Niemiec spowodowały fale ucieczek, przesiedleń, utraconych domów, ziem oraz bliskich, z którymi przyszło rozłączyć się na całe dekady a czasem i na stałe. Nie wszyscy dożyli możliwości spotkania.

W Związku Radzieckim poległo 13 milionów żołnierzy i 7 milionów cywilów, w Niemczech – 4.750 żołnierzy i 500 tys. cywilów, w Polsce proporcje są odwrotne – poległo 300 tys. żołnierzy, a zginęło 5,7 milionów cywilów. W sumie na świecie 27 milionów żołnierzy i 25 milionów ludzi cywilnych, w tym 6 milionów Żydów. Nigdy chyba w całej historii nie było takich proporcji – stosunku poległych żołnierzy i osób cywilnych, w tym dzieci.

Pomniki pamięci, groby – to one przypominają i mają przypominać o koszmarze, jaki człowiek potrafi zgotować drugiemu człowiekowi, mają przypominać tych, którzy ginęli i pozostawili po sobie osieroczone rodziny i poprzez pamięć mają ustrzec nas przed popełnieniem kolejnego błędu. Ale jakie dziś są wartości? Co jest istotne? Pamięć, czy kilka złotych uzyskanych ze sprzedaży na złom tablicy wyrwanej z pomnika? MM

WIZYTÓWKI

- PROJEKTY - WYKONANIE - TANIO
Łobez ul. Słowackiego 6
tel. 512 138 349

Gdzie to boisko?



(ŁOBEZ). Teoretycznie od czerwca powinny trwać prace budowlane przy Szkole Podstawowej nr 1. Jest to ostatnia szkoła na terenie miasta, przy której ma powstać nowoczesne boisko. Jednak do dzisiaj firma nie rozpoczęła prac.

Gmina już w roku ubiegłym, bazując na wstępnie przygotowanym projekcie budowlanym i kosztorysie tej inwestycji, zaplanowała w Wieloletnim Planie Inwestycyjnym środki na budowę boiska wielofunkcyjnego o nawierzchni sztucznej poliuretanowej przy SP1.

Wprawdzie plac budowy został przekazany 16 czerwca br. dla firmy ARIM z Jeleniej Góry, a termin zakończenia robót został określony na 30 października br., to w tej chwili jest tam zielona trawa, a firmy, która przetarg wygrała, jak nie było tak nadal nie ma.

Do przetargu stanęło kilka firm. Ta, która przetarg wygrała, zaoferowała, że wykonana prace za około 234.600 zł. Jest to zdecydowanie niższa kwota, niż przy budowie boiska przy gimnazjum. Niższa kwota, jak się okazuje, nie zawsze jest dobrym rozwiązaniem, albowiem teraz istnieje niebezpieczeństwo, że gmina może nie uzyskać dofinansowania. W ubiegłym roku bowiem złożyła wniosek do Urzędu Marszałkowskiego o dofinansowanie budowy boiska przy SP1. Pierwotny kosztorys inwestycji opiewał na kwotę wyższą, niż 300 tys. zł. Urząd Marszałkowski dofinansowuje inwestycje, ale pod warunkiem, że koszt wynosi powyżej 300 tys. zł. Po przetargu okazało się, że uzyskano niższą cenę. Na razie wniosek w Urzędzie Marszałkowskim jest.

- Przypuszczam, że ze względu na kwotę, jaka wyszła nam po przetargu, dofinansowania nie będzie. Nie mamy jednak ostatecznego stanowiska Urzędu Marszałkowskiego, czy w jednej trzeciej sfinansuje nam to boisko.

Z niepokojem patrzę na ten teren. W związku z tym, że roboty jeszcze się nie rozpoczęły, wysłałem pismo ponagląjące do firmy. Firma ma 2,5 miesiąca na to, by prace rozpocząć i je zakończyć. W tej chwili to jest problem firmy, jeśli nie wywiąże się z tego, będą naliczane kary. Mam nadzieję, że inwestycja ta zostanie wykonana w tym roku. Jeśli będą opóźnienia w realizacji – będą kary, jeśli firma nie rozpocznie na czas, to też będą kary. Wtedy jednak inwestycja nie ruszy. Boisko nie będzie oddane do użytku w tym roku. Pieniądże w budżecie zostaną. Na zasadzie środków niewygasających będą musiały przejść na przyszły rok i całą procedurę będziemy musieli rozpocząć od nowa, ogłaszać kolejny przetarg i szukać kolejnego wykonawcy.

Chciałbym, by ta inwestycja powstała z tego względu, że założyłem, iż wyposażę wszystkie szkoły w boiska. Nie wyobrażam sobie, by szkoła funkcjonowała bez zaplecza sportowego, jakim jest sala gimnastyczna czy boisko.

Zostaje nam Bełczna, ale w tej chwili w Bełcznej trwa solidny remont sali gimnastycznej, który był konieczny do wykonania. Jest tam spiętrzenie prac, albowiem prócz termomodernizacji, jaka odbywa się na bryle budynku, to jeszcze trwają prace remontowe w klasach, ale i na sali gimnastycznej. Po zakończeniu modernizacji budynku szkoły, jeśli będą środki, może w przyszłości rozważymy możliwość wybudowania jakiegoś porządnego boiska przy szkole w Bełcznej. Tam jest teren przy samej szkole, jest też drugie boisko niedaleko – powiedział burmistrz Łobza Ryszard Sola. MM

Wymarzone i wymalowane wakacje w górach



Dzieci ze świetlicy środowiskowej w Łosońnicy zwyciężyły w konkursie plastycznym „Wymarzone i wymalowane wakacje w górach”.

Dzieci ze świetlicy środowiskowej działającej przy Szkole Podstawowej w Łosońnicy wraz z opiekunką Danutą Szpilską i Adrianną Lekan wykonały pracę plastyczną na konkurs ogłoszony przez Radiową Trójkę w audycji „Zagadkowa niedziela”. Praca ta wraz z trzema innymi (spośród 200 nadesłanych prac) została dostrzeżona przez jury w składzie: właściciel hotelu „LAS” Eugeniusz Zielenkiewicz, oraz aktorów Grażynę Wolszczak i Cezarego Harasimowicza. W nagrodę 10 dzieci z opiekunkami wyjechało w lipcu na tygodniowy pobyt do pięknego, komfortowego hotelu LAS w Piechowicach k/Szklarskiej Poręby.

Właściciel hotelu zadbał nie tylko o noclegi i pyszne posiłki ale

zapewnił dzieciom moc atrakcji. Koloniści korzystali z basenu hotelowego, sali bilardowej i placu zabaw. Zdobywali góry z przewodnikiem, odwiedzili Chatę Walońską, Dino-Park, Western City, Hutę Szklą, Park Miniatur, próbowali sił w parku linowym. Spotkali się także z komandorem Biegu Piastów Julianem Gozdowskim i wraz nim poznawali tory biegów narciarskich. Na Polanie Jakuszyckiej spotkali się ze strażą miejską i policją, która przybliżyła im temat bezpiecznych wakacji. Przemiała obsługa hotelu przeprowadziła w wolnych chwilach warsztaty w dziale: czystości, barmańskie, cukiernicze, także pisarskie z Joanną Chmielewską.

Nie obyło się również bez dyskotek, wieczoru karaoke, wspólnych konkursów i zabaw, które wspaniale zintegrowały wszystkich uczestników kolonii. Ostatniego wieczoru połała się niejedna łza smutku, że to już koniec tak wspaniałego pobytu.

Ogromne podziękowania Gminie Resko za ufundowanie przejazdu dzieci na kolonie.

Opiekun grupy
Gabriela Łachmanowicz

DRUKARNIA w Łobzie
poleca usługi
poligraficzne
wizytówki, plakaty,
samokopie
Ul. Słowackiego 6,
tel. 913973730

NIERUCHOMOŚCI
91 39 74 342; 600 265 547
www.atut-dom.pl
Email atut_lobez@o2.pl
Kupujący bez kosztów pośrednictwa!

Węgorzyno Dom wolnostojący
po remoncie
- pow. użytkowa
165 mkw
- pow. działki 610 mkw
Cena 450 000

Ogłoszenie można nadać emailem: wppp1@wp.pl(wpłata na konto)
PKO BP Oddział I w Łobzie
72 1020 2847 0000 1502 0067 0927**MIESZKANIA****Powiat gryficki**

Mieszkanie do wynajęcia. Tel. 696-074-117.

3 pok. + kuchnia, łazienka (po remoncie), garaż murowany, pom. gosp., piwnica, ogrzewanie gazowe, mieszkanie ocieplone, bezczynszowe. Cena do uzgodnienia; tel. 515 269 692.

Powiat drawski

Świerczyna - mieszkanie 3 pokojowe 58 mkw. po remoncie, do zamieszkania. Garaż, piwnica, ogród wypoczynkowy, standard podwyższony. Komunikacja - 1,4 godz. do Szczecina, 30 minut do Drawska Pom. Tel. 607-530-288. Cena 159 tys. zł.

ROLNICTWO

Bohnhorst InterHANDEL
...niezależny partner w handlu zbożami

Kupujemy pszenicę paszową i konsumpcyjną, pszenżyto, jęczmień, żyto, owies, kukurydzę, rzepak, łubin, bobik, peluszkę, groch oraz słonecznik.

Sami odbieramy, konkurencyjne ceny, szybka płatność!
Pelen pakiet ubezpieczeń rolnych!

Bohnhorst Interhandel Sp. z o.o.
Tel. 91 43 57 720, 91 43 141 43.

USŁUGI**Powiat łobeski**

Wykończenia wnętrz, płytki, panele, regipsy, malowanie, szpachlowanie, stolarka itp. Tel. 792 289 761, 661 545 391

Wideofilmowanie. Tel. 605 732 267.

Powiat gryficki

Wyburzenia, rozbiórki. Tel. 724-510-626.

Przeprowadzki, noszenie, wywóz starych mebli i innych staroci. Tel. 668-343-638

Powiat świdwiński

Rzuc palenie – wystarczy 1 zabieg: nerwice, depresje, alergie, nadwaga. Gabinet Świdwin, tel. 880 400 739.

RegionKDF-podatki.pl
Zwrot podatków zagranicznych - również korespondencyjnie. Odyskujemy Jaaropgave. Złotów ul. Norwida 6. Tel. 67 265 12 70, tel. Kom. 502 846 635**INNE****Powiat łobeski**

Tłumacz przysięgły języka niemieckiego: Łobez, ul. Warcista-wa 2 (Os. Książąt Pomorskich). Tel. 091 397 59 24, 505 972 167.

Przedsiębiorco!
Płać niższy ZUS
Tel. 501 894 828

Łobez - oddam za darmo szlakę. Tel. 609 478 327.

Z powodu wyjazdu sprzedam BAR-DZO TANIO różne meble pokojowe i sprzęt AGD. Tel. 602 446 694

Ponton dwuosobowy podłoga utwardzona składana, wiosła, mocowanie na silnik, dwie komory, dwa siedzenia, pokrowiec, stan bardzo dobry - Sprzedam. Tel. 663 378 855**Region****GARAŻE, WIATY BLASZANE, DOWÓZ GRATIS, MONTAŻ. TEL. 598 334 536, 605 286 058, 661 953 331. PRODUCENT GO-STAL PRZECHLEWO. U nas najtaniej.**

Tłumacz przysięgły j. francuskiego. Kołobrzeg. Tel. 094 3521058 , 694 667 941.

NIERUCHOMOŚCI**Powiat łobeski**

Łobez wynajmę domek ul. Przechodnia. Tel. 792 140 557

Łobez. Działka inwestycyjna 4,5 ha. Miejskowy plan zagospodar. przestrzennego. Teren planowanej pod strefy ekonomicznej. Całość lub działki min. 2.000 mkw. Tel. 600 265 547

Tucze nad j. Woświn dz. budowl. 2700 mkw. - 59 000 zł. Tel. 600 265 547

Powiat gryficki

Sprzedam dom okolice Gryfic 150 mkw., działka 0,5 ha, pomieszczenia gosp. 250 mkw. Cena do negocjacji. Tel. 508-070-331.

Do wynajęcia lokal użytkowy położony w Gryficach przy ul. Sportowej 5 A - na działalność gospodarczą - zakład fryzjerski, gabinet kosmetyczny itp. Tel. 514-786-715 po godz. 16.00.

MOTORYZACJA**Powiat łobeski**

Sprzedam skuter TGB. Tel. 505 857 612

Dając ogłoszenie do Tygodnika łobeskiego
ukaze się ono w tej samej cenie także
w trzech innych gazetach:
Tygodniku Pojezierza Drawskiego
Gazecie Gryfickiej i Wieściach Świdwińskich
To niedrogo - sprawdź. Łobez, ul. Słowackiego 6
tel. 91 39 73 730; e-mail: wppp1@wp.pl

**KOLOROWE
KSERO****oraz druk kolorowy
Format A3 i A4****- wizytówki (każde ilości)
- bindowanie, cięcie papieru****Łobez. Słowackiego 6****ul. Niepodległości 28, Łobez 73-150****tel. 500 702 855, 500 702 884****www.mk-kwadrat.pl****DOMY NA SPRZEDAŻ**

POLECAMY NIERUCHOMOŚCI

Łobez ul. Kopernika - 5 pokoi, pow. 98 mkw , działka 485 mkw	- CENA 270.000 zł
Łobez ul. Murarska - 3 pokoje, pow. 64,6 mkw , działka 287 mkw	- CENA 240.000 zł
Łobez - 6 pokoi, pow. 107 mkw , działka 370 mkw	- CENA 275.000 zł
Łobez - 5 pokoi, pow. 200 mkw , działka 332 mkw	- CENA 450.000 zł
Łobez - 4 pokoje, pow. 93 mkw , działka 560 mkw	- CENA 350.000 zł
Łobez - 5 pokoi, pow. 96 mkw , działka 554 mkw	- CENA 380.000 zł
Łobez - stan surowy zamknięty, 5 pokoi, pow. 144 mkw, działka 820 mkw	- CENA 288.000 zł
Łobez - piętro domu, 2 pokoje, pow. 82 mkw	- CENA 195.000 zł
Łobez (okolica) - 3 pokoje, pow. 70 mkw , działka 10000 mkw	- CENA 195.000 zł
Łobez (okolica) - gospodarstwo rolne, pow. 178 mkw , działka 2,48 ha	- CENA 399.000 zł
Łobez (okolica) - do wykończenia 2 pokoje, pow. 72 mkw	- CENA 154.000
Resko - parter domu, 3 pokoje, pow. 46,5 mkw , działka 139 mkw	- CENA 95.000 zł
Resko (okolica) - 3 pokoje, 100 mkw , działka 436 mkw	- CENA 185.000 zł
Resko (okolica) - NOWA CENA, 4 pokoje, pow.180 mkw, działka 5639 mkw	- CENA 380.000 zł
Resko (okolica) - stan surowy otwarty, pow. 439 mkw, działka 2000 mkw	- CENA 320.000 zł
Resko - parter domu, 3 pokoje, pow.93 mkw , działka 835	- CENA 139.000 zł
Drawsko Pomorskie - 4 pokoje, 90 mkw , działka 1000 mkw	- CENA 500.000 zł
Belczna - 2 pokoje, pow. 92 mkw , działka 213 mkw	- CENA 185.000 zł
Nowogard (okolica) - stan surowy zamknięty, pow. 228,6 mkw, działka 1335 mkw	- CENA 350.000 zł
Dobra - 5 pokoi, pow. 100 mkw , działka 733 mkw	- CENA 239.000 zł
Dobra - 3 pokoje, 73 mkw , działka 324 mkw	- CENA 180.000 zł
Błądkowo gm. Dobra - 2 pokoje, pow.70 mkw, działka 1000 mkw	- CENA 179.000 zł
Świdwin - do wykończenia, 3 pokoje+salon, pow. 158 mkw, działka 1000 mkw	- CENA 460.000 zł
Świdwin (okolica) - stan surowy otwarty, pow. 128 mkw, działka 1500 mkw	- CENA 165.000 zł
Świdwin (okolica) - pow. 184 mkw , działka 2400 mkw	- CENA 185.000 zł
Węgorzyno (okolica) - do remontu, pow. 150 mkw , działka 3300 mkw	- CENA 75.000 zł

BEZPŁATNA POMOC W UZYSKANIU KREDYTU

Jeśli będzie trzeba, zagramy w Dobrej

Nowy sezon piłkarski przed nami. Nowe wyzwania dla łobeskiego Światowida, a jak już wiemy, także nowe problemy. Kibice z pewnością radują się z awansu miejscowej drużyny do wyższej klasy rozgrywkowej, że z drużyną są, pokazali choćby w meczu decydującym o awansie z Jeziorakiem Szczecin, stadion wypełnił się łobzianami. Poprzedni sezon należy jednak już zamknąć i postawić obok niego wielki plus.

Rozpoczynamy sezon 2011/2012. Jaki będzie? Zobaczmy, tak naprawdę nikt nie wie czego możemy się spodziewać. Tym bardziej gdy na linii klub - miasto wrze...

Zapraszamy do obszernego wywiadu z prezesem MLKS Światowid Łobez Marcinem Pietrzykiem. O sukcesach, o historii, o problemach i przyszłości.

Zapytaliśmy prezesa co dalej będzie ze Światowidem, jeśli nie dojdzie do porozumienia z zarządcą stadionu, którym jest Gmina Łobez.

- Jest taka opcja, że będziemy grać swoje mecze w Dobrej - zaczął opowiadać prezes Pietrzyk. - Gdyby nie kibice, gdyby nie to, że na mecze przychodzi dużo ludzi, to wynieśliśmy się stąd w ogóle i już pierwszy mecz ligowy rozgrywali właśnie w Dobrej. Jeśli dalej będą problemy, to nie wiem, czy i tak nie będziemy zmuszeni do grania tam meczów. Przychodzi trener, piłkarze, a nas się już wygania na górkę. Tam można sobie skrócić nogę, tam się tylko kosi, są kępy trawy, reszta jest nieistotna dla pracowników. Był taki okres, że nie mogliśmy trenować ani na głównej murawie, ani na bocznej. Jesteśmy już umówieni, że w razie problemów możemy zagrać w Dobrej, ale niestety, to są już dodatkowe koszty. To nie o to chyba chodzi, aby łobeski Światowid grał gdzieś na prowincji. Co jest ważniejsze, żeby była trawa, czy żeby była drużyna, z którą utożsamiają się dzieci, młodzież i kibice? Niech będzie tu piach, ale niech grają łobescy zawodnicy dla kibiców z Łobza.

O to w tym właśnie powinno chodzić. Jest plan modernizacji łobeskiego stadionu, tylko ja pytam - dla kogo ta modernizacja ma być, skoro nam już się robi problemy z graniem czy trenowaniem. Sarmata gra na swojej nowej płycie, nie trenuje po krzakach, nie jeździ nigdzie. Trenują, grają, bo po to to jest. A tu raz za mocno pada, raz za bardzo słońce świeci, dosiewanie trawy itd., milion rzeczy, aby tylko nie wpuścić nas na murawę.

Juniorzy wycofani z ligi

- W poprzednim sezonie awans wywalczyli również nasi juniorzy. Mamy zdolną młodzież. W obecnym sezonie mieli zagrać w Wojewódzkiej Lidze Juniorów. Jednak nie zagrają. Nie zagrają bo klub nie ma pieniędzy. Zagrają o jedną klasę rozgrywkową niżej.

- Stwierdziliśmy, że wszystkie sukcesy, które odnieśliśmy, są dla wielu ludzi nie na rękę. Juniorzy wygrali swoją ligę i awansowali wyżej. Jednak nie mogą zagrać w Lidze Wojewódzkiej, musieliśmy ich stamtąd wycofać. To nie było łatwe. Bardzo szkoda, bo tam rywalizacja jest już na mistrzowskim poziomie. Police zdobyły Mistrzostwo Polski Juniorów, nasi juniorzy właśnie z nimi graliby w lidze. A jak się uczyć, to od najlepszych. Przecież dla tych młodych zawodników to by było coś fantastycznego.

Historia tego klubu jest taka, że równo 20 lat temu właśnie juniorzy grali w Lidze Wojewódzkiej. Ci juniorzy, którzy stamtąd potem przeszli do seniorów po roku lub dwóch latach gry, awansowali do 3 ligi. Największy sukces tego klubu był właśnie wtedy, gdy juniorzy grali w Lidze Wojewódzkiej i tam się wiele nauczyli, co później pokazali w drużynie seniorów Światowida. Dziś mamy bardzo dobrych młodych zawodników. Niektórzy już z juniorów przeszli do dorosłej drużyny. Możliwe, że będą podstawowymi zawodnikami. W naszym Światowidzie grają praktycznie sami ludzie z Łobza. Nie ma najemników, zawodników kupowanych. Mamy tylko trzech takich, ale są już z nami długo i traktujemy ich jak swoich - kontynuował prezes Światowida Łobez.

- Jakie mamy cele w rozpoczynającym się sezonie? Chcemy aby druga drużyna wywalczyła awans do A Klasy. Z pierwszą drużyną nie wiemy czego się spodziewać. Chcemy pokazać jak najlepszą grę i zdobyć wiele punktów, zrobimy to dla kibiców. Nikt chyba poważnie nie myśli o awansie z marszu. Tym bardziej, że mamy złą sytuację finan-



sową i możliwe, że będziemy „ciągnąć” od meczu do meczu. Nie możemy myśleć o wzmocnieniach, o obozach. Nie oszukujmy się, jeśli myśli się o awansie to trzeba ludzi dobrze przygotować, do awansu potrzebujemy stabilizacji. Była taka opcja że zagramy w B Klasie. Jedną drużyną. Ale proszę sobie wyobrazić, jaki byłby to cios dla zawodników, czy dla seniorów czy dla juniorów, odnoszą sukcesy, a później już nawet się nie cieszą, bo ich się po prostu dobija, totalnie zniechęca. Sukces odbija się czkawką. Doszliśmy jednak wszyscy do wniosku, że w ostateczności będziemy się zrzucac, ale drużyny nie wycofamy.

- Co z sekcją dziewczyn, cheerleaderek? Jak wygląda sytuacja finansowa klubu?

- Trenował je Michał Pawłowski, oglądaliśmy go w You Can Dance, czy Mam Talent, ten chłopak sobą coś reprezentuje, te dziewczyny przychodziły tam z przyjemnością. Michał nie jest tani, ale jest dobry. Dla dziewczyn musimy wynajmować salę. Niestety musimy z tej sekcji teraz zrezygnować. Pożegnać ponad 50 dziewczyn w różnym wieku. Zostało nam tylko pieniędzy na rejestrację zawodników, zrobienie badań lekarskich i zapłacenie raz za sędziów. Klub bez seniorów istnieć nie może. Mieliśmy grać jedną drużyną w B Klasie, a wycofać wszystkie inne sekcje. Jednak radziliśmy sobie w ubiegłym sezonie, więc podejmujemy wyzwanie i w tym. Problem powstał stąd, że w styczniu władze obiecywali nam dodatkowe pieniądze. Mieliśmy dostać je w czerwcu. Spore pieniądze. Jest dużo dzieci, które chciałyby chodzić na różne sekcje. Tu w klubie nikt nie płaci za nic. Jak trzeba, to jeszcze przywozimy chłopaków tu do grania. Wszyscy dostają dresy, stroje, buty i grają. Chłopcy przychodzą grać w piłkę, w Łobzie nie mają nic lepszego do robienia. W domu kultury, na który idzie dużo pieniędzy, płaci się za sekcje, a wielu ludzi nie stać na płacenie za takie rzeczy. U

nas wszystko mają dzieciaki za darmo, piłkarze, czy dziewczyny. Chcieliśmy otworzyć jeszcze inne sekcje, ale nie zrobimy tego, z wiadomych przyczyn. Nie chcemy zapraszać młodzieży, a potem ich wyganiać. Chciałbym wskazać na jedną rzecz. Dostaliśmy 158.800 budżetu, podzielmy to przez około 200 osób jakie tu jest i przez 360 dni. Wychodzi nam, 2,20 zł na jedną osobę dziennie. Na dzieci czy starszych, ale to tylko 2,20. Czyli za lekko ponad 60 zł miesięcznie, 200 osób, ma zajęcie, ma się gdzie podziać, przecież w większości to młodzież i dzieci. Mają tu ubezpieczenie, sprzęt, zajęcia, podczas meczów czy wyjazdów kupujemy prowiant, jakąś bułkę, rogalik, sok. Staraliśmy się o nich jak najlepiej dbać. Tylko tyle to miasto kosztuje. Młodzież, dzieci za nic nie płacą. Piłki meczowe kosztują 400 zł, buty 200 zł. A torba, dresy, gdzie pieniądze na to wszystko? przecież to się zużywa, to nie leży u nas w szafie, wszystko jest na pół roku, może rok. Sędziów trzeba opłacić, wyjazdy dużo kosztują. Sponsorów zewnętrznych mamy bardzo mało. Zazwyczaj kończy się na obietnicach. Nie przyszliśmy tu po to, żeby teraz to zniszczyć. Mamy nadzieję, że coś się zmieni, że się dogadamy. Światowid Łobez to promocja miasta, promocja na coraz wyższym szczeblu. Jest zapotrzebowanie na piłkę nożną, to nasza dyscyplina narodowa, niezależna od poziomu, nawet gdy przegrywamy to i tak ludzie przychodzą. Żaden inny sport nie przyciąga takiej liczby kibiców, takiej liczby zainteresowanych. To można nazwać cotygodniowym serialem. Ci chłopcy żyją od treningu do meczu. Sport kształtuje. Ten klub łączy naprawdę wielu ludzi. Tego chyba nikomu nie trzeba tłumaczyć - kończy prezes Marcin Pietrzyk.

Komentarz

Jak częstym problemem są dziś pieniądze, wie chyba każdy. 158.800 zł jakie dostaje klub z budżetu Gminy Łobez to dużo i mało.

Jak wyliczył prezes to tylko 2,20 zł dziennie na jedną osobę w klubie. Dochodzą do tego pieniądze z biletów, jednak są niewielkie. Sponsorów zewnętrznych brak, brak bo skąd mają oni być? Przecież sklepik jakiś nie jest zdolny sponsorować klubu piłkarskiego. Sklepik, bo tylko takie w Łobzie mamy. Nie ma przężnych, wielkich firm, czy fabryk, które obracają wielkimi budżetami i pieniędzmi. Na horyzoncie też takich firm nie widać. Więc zostają pieniądze budżetowe miasta, czyli mieszkańców. Zanim zostają wydane, są oglądane z każdej strony po dwa razy. I bardzo dobrze. Jednak gdy przychodzi okres wyborczy, kandydaci przeganiają się w hasłach „zajmiemy się gospodarowaniem czasu wolnego dzieci i młodzieży”, i większość ludzi to chwyta, mając nadzieję i myśląc: „może wreszcie się coś zmieni”, „będzie co robić”.

Zagospodarowanie wolnego czasu młodzieży? W ogóle coś takiego w tym mieście się robi? Na nich się przecież tylko narzeka, a nie zagospodarowuje im czas - że piją i dewastują różne rzeczy, tak się o nich mówi. Są to przykłady marginalne, a z braku zajęcia ludziom do głowy przychodzi różne pomysły. 200 osób w klubie, które przez prawie cały tydzień mają zajęcie, to bardzo dużo, z tego większy jest odsetek ludzi młodych, dzieci, niż osób dorosłych. Niezgoda ludzi dorosłych, władzy, odbijają się właśnie na nich, na tych najmłodszych. 200 osób, które mają zajęcie w klubie, to dobre rozwiązanie dla rządzących tym miastem. Tym bardziej, że propozycji rozrywki, prawdziwej rozrywki w tym mieście brakuje. Młodzi ludzie chcą robić to, co jest modne, to co jest w telewizji. Chłopcy chcą grać w piłkę, a dziewczyny tańczyć. To fakt, tego się nie zmieni.

W naszym mieście dużo pieniędzy daje się na rzeczy, które nie do końca można zrozumieć. Sekcja Strzelectwa Sportowego w Łobeskim Domu Kultury??? Taką właśnie ostatnio zauważyłem. W Domu Kultury Strzelają? Pytam się, gdzie tam strzelają albo czy ktoś o tej sekcji wie? Druga rzecz, ciekawe ile kosztuje? Dom Kultury dostaje również pieniądze z budżetu miasta. Większe pieniądze niż klub. Dużo, dużo większe. A za większość sekcji i tak trzeba płacić. Nauka gry na gitarze - kwota 100 zł miesięcznie, nauka gry na gitarze basowej - kwota 50 zł miesięcznie, nauka gry na pianinie - kwota 100 zł miesięcznie, nauka gry na keyboardzie - kwota 100 zł miesięcznie. Tworzy się dyskoteki, na które nikt nie chodzi, 5 osób, 10? A opłacać wszystko trzeba. Wymieniać dalej? W Łobzie wielu rodziców nie stać na płacenie

tych kwot za sekcje w Domu Kultury. Są darmowe też, ale jest ich mało. Pojawia się problem, bo dzieci chcą się przecież realizować.

Może od piłkarzy, cheerleaderów klub też powinien zacząć brać pieniądze, za to, że mogą być częścią Światowidu, Światowidu Łobez. To śmieszne. Czy naprawdę tak trudno znaleźć trochę dodatkowych pieniędzy? Podam przykłady. Nie chce tym nikogo urazić, ale to są fakty. Klub, w którym jest 200 osób albo i więcej ma się utrzymać za 158.800 zł. 200 osób! Burmistrz i wiceburmistrz Łobza z tytułu zajmowanych stanowisk w ubiegłym roku zarobili łącznie 263.121,15 zł. Tak wynika z oświadczeń majątkowych. Dwie osoby dostały właśnie tyle z budżetu. Dużo kasy. Wydaje się prawie 300.000 na budowę jednej świetlicy wiejskiej. Świetlice dla, powiedzmy, 20 dzieci. Wydaje się też pieniądze na promocję miasta, a promocja to w dużym stopniu klub Światowid. Przyjeżdżają tu różne drużyny, przyjeżdżają coraz mocniejsze, coraz bardziej znane, przyjeżdżają też już naprawdę wielcy piłkarze. Światowid promuje nasze miasto.

Fakt, że granie jest jeszcze na amatorskim poziomie, ale są ludzie w klubie i zawodnicy, którzy mają ambicje być wyżej. Miasto powiatowe, nie oszukujmy się, powinno mieć drużynę, powiedzmy w 4 lidze. Przykład mamy za miedzą, Drawa Drawsko Pomorskie. Tam wszyscy kochają ten klub. A u nas najlepiej wszystko rozwalić, bo to robi się przecież najłatwiej. Decyzje o tym, że juniorzy nie mogą zagrać w Lidze Wojewódzkiej, powinien zawodnikom przekazać właśnie ktoś z rządzących tym miastem. Spójrzcie im w twarz i powiedzcie, że nie ma dla nich pieniędzy, że nie mogą spełniać marzeń, że ich wysiłki poszły na marne. Tylko niech będzie to lepiej któryś z urzędników, który szybko biegnie, bo jestem ciekawy reakcji tych chłopaków. To samo z dziewczynami, które tańczą, a przecież to żmudne treningi. Dziś jest taka sytuacja, że trzeba je wygonić. Niech znajdzie się odważny, który powie to dziewczynom, szczególnie tym młodszych. Pewnie brak tych odważnych, którzy by to zrobili.

Sport bardzo mocno rozwija młodych ludzi, kształtuje charakter, uczy samodzielności, działania w grupie. Sport to oderwanie od naszej szarej rzeczywistości. Sport to nowe znajomości. Dlaczego nie pomagamy tym młodym ludziom, którzy marzą o prawdziwych karierach, którzy po prostu chcą coś zrobić w życiu. Nawet najwięksi piłkarze zaczęli właśnie w takich klubach jak Światowid Łobez, gdzieś na piłkarskiej prowincji. *Pepe*

X Turniej Brydża Sportowego Par o Mistrzostwo Powiatu Łobeskiego

W ramach obchodów Lata z Węgorzem w Węgorzynie, został rozegrany X Turniej Brydża Sportowego Par o Mistrzostwo Powiatu Łobeskiego.

W turnieju uczestniczyło 20 par z całego województwa szczecińskiego. Zwycięzcami turnieju zostali:

1. Radosław Szymczak – Drawsko Pomorskie
Marcin Wiliński – Złocieniec
2. Henryk Pakuła – Chociwel
Jacek Pakuła – Chociwel
3. Roman Makaruk – Złocieniec
Wojciech Bondarewicz – Drawsko Pomorskie.

Najlepszą parą Powiatu Łobeskiego zostali:

1. Zenon Milewicz – Łobez
Piotr Kozłowski – Łobez

Sędzią turnieju był Piotr Neimann ze Świdwina.

Sponsorami turnieju byli: Starostwo Powiatowe w Łobzie; Burmistrz Węgorzyna; TKKF „Błyskawica” - Łobez; Jan Mazuro - Węgorzyna; Waldemar Konefał - Węgorzyna; Marcin Szostakiewicz - Węgorzyna; Marek Michalczyński - Węgorzyna; Stanisław Turek - Węgorzyna; Alicja Kuźmińska - Węgorzyna.

Oficjalnego otwarcia turnieju brydżowego dokonała p. burmistrz Węgorzyna - Monika Kuźmińska.

Organizatorami turnieju z ramienia LKS „Sparta” Węgorzyna oraz Klubu Brydżowego przy TKKF w Łobzie byli: Jan Makowiecki - Węgorzyna; Władysław Nadkierniczyn - Węgorzyna; Roman Wawrzyniak - Łobez.

Organizatorzy dziękują sponsorom, pani dyrektor Gimnazjum za udostępnienie obiektu do przeprowadzenia rozgrywek oraz paniom udzielającym pomocy przy obsłudze turnieju.

Dziękujemy również pani burmistrz w Węgorzynie oraz panu Przewodniczącemu TKKF „Błyskawica” w Łobzie za poczęstunek dla uczniów turnieju.

Jan Makowiecki

IV liga zachodniopomorska - II Kolejka:

20.08 - sobota:

Gryf Kamień Pomorski - Stal Szczecin
Energetyk Gryfino - Vineta Wolin
Leśnik/Rossa Manowo - Lech Czaplonek
Rega Trzebiatów - Kluczewia Stargard
Ina Goleniów - Astra Ustronie Morskie
Sława Sławno - Sarmata Dobra
11.00 Hutnik Szczecin - Pogoń II Szczecin
17.00 Victoria Przeclaw - Orzeł Wałcz

Liga Okręgowa Szczecińska - II Kolejka:

20.08 - sobota:

Sokół Pyrzyce - Arkonia Szczecin
Zorza Dobrzany - Unia Dolice
Piaś Chociwel - Świt Skolwin
Stal Lipiany - Odrzanka Radziszewo
Światowid Łobez - Ehrle Dobra Szczecińska
17.30 Sęp Brzesko - Kłos Pełczyce
18.00 Odra Chojna - Masovia Maszewo
18.00 Polonia Płoty - Morzycko Moryń

Regionalna Klasa Okręgowa - gr. Szczecin Płn. - II Kolejka:

Chemik II Police - Orzeł Łoznica
GKS Mierzyn - Wybrzeże Rewalskie Rewal
Ina Insko - Iskra Golczewo
Flota II Świnoujście - Wicher Brojce
Promień Mosty - Sparta Węgorzyna
Vielgovia Szczecin - Błękitni II Stargard
17.00 Sparta Gryfice - Pomorzanie Nowogard
17.30 Jeziorak Szczecin - Kasta Szczecin-Majowe



Będzie nowa tablica

(ŁOBEZ-ŚWIĘTOBORZEC). „W tym miejscu 6 marca 43 pułk artylerii lekkiej LWP zlikwidował oddziały 10 Korpusu SS”. Dalej 6 nazwisk poległych oraz napis: „Wieczna chwała bohaterom. Łobez 1987 r.” Do ubiegłego roku tablica o takiej treści znajdowała się na pomniku przy Świętoborcu. Do ubiegłego roku, bo jacyś wandyta tablice zniszczyli. I po wiecznej chwale.

Najwidoczniej komuś przeszkadzało, że oddano cześć żołnierzom poległym w tym miejscu. Rodzi się pytanie – do jakiego punktu w naszej historii doszliśmy, że nie szanujemy własnej historii ani własnych żołnierzy? Czy w ogóle jeszcze coś szanujemy, czy już tylko myślimy o tym, jak napełnić brzuch kiełbasą? Jaką jeszcze wartość, jako społeczeństwo przedstawiamy sobą?



Po zniszczeniu tablicy policja rozpoczęła poszukiwania sprawcy. Był sprytniejszy, nie dał się złapać. Być może trafiła na złom, bo wszak była mosiężna czy też miedziana. Po tablicy ślad zaginął, sprawcy nie odnaleziono – problem pozostał, tym większy, że jak się okazało, magistrat nie był w posiadaniu fotografii tablicy, nie znano również oryginalnej treści napisu.

O kradzieży informował w ubiegłym roku burmistrz Łobza na łamach lokalnych i regionalnych gazet.

Przypominamy, że po latach omijania pomnika szerokim łukiem, w ostatnich latach magistrat łobeski dołożył wiele starań, aby to miejsce doprowadzić do porządku. Po tym, jak ktoś oderwał tam kawałek blachy, Gmina postanowiła naprawić pomnik. Zajęto się również otoczeniem: teren został doświetlony, poprawiono lampy, zadbane o estetykę. I gdy już wszystko zostało zrobione... skradziono tablicę.

Gdy okazało się, że w magistracie nie ma zdjęcia tablicy, burmistrz Łobza na łamach gazet zaapelował do mieszkańców gminy, by, jeśli ktoś dysponuje takimi materiałami,

dostarczył je do urzędu.

- Jest odzew na ten apel. W ubiegłym tygodniu był u mnie pan wicestarosta Jan Zdanowicz, który dostarczył mi bardzo dobre zdjęcia, na których tablica ta jest bardzo dobrze widoczna. Pan inspektor Piotr Dynowski zajął się już tym tematem. Po powrocie z urlopu w przyszłym tygodniu dotrze z propozycją wykonania takiej tablicy do miejscowych rzemieślników. Od razu mówię, że nie będziemy robili odlewu. Myślimy o tablicy marmurowej, granitowej albo z lastryko. O takich szczegółach inspektor Dynowski będzie rozmawiał z kamieniarzami i na podstawie zdjęć, jakie otrzymaliśmy, tablica zostanie zrobiona. My po prostu zlecimy wykonanie, przy okazji zlecenia wykonania tablicy będzie zlecenie przymocowania jej do pomnika. Myślę, że do września tablica będzie już zamontowana. Mamy pomniki, są też krzyże i inne elementy świadczące o naszej historii i podchodzę do tego w ten sposób, by zadbać o to, co mamy. To przecież nasza pamięć i nasza historia, o którą musimy dbać – powiedział burmistrz Łobza Ryszard Sola.

Magdalena Mucha

O bezpiecznych wakacjach z najmłodszymi



Policjantka z Łobza, w ramach akcji „Wakacyjny Patrol”, odwiedziła 11 sierpnia przedszkolaków z Mieszewa w gminie Węgorzyno, aby porozmawiać o bezpiecznych wakacjach.

Niestety aura nadal nie rozpieszcza wypoczywających w tym roku na terenie powiatu łobeskiego. Dzieci z przedszkola w Mieszewie

nie narzekają jednak na pogodę i miło spędzają czas na zabawie w przedszkolu.

Podczas wizyty policjantka rozmawiała z maluchami na temat bezpiecznego zachowania się w czasie wakacji na podwórku, nad wodą i na drodze. Dzieci chętnie uczestniczyły w tym spotkaniu, odpowiadały na zadawane pytania. Posiadają już dużą wiedzę, bowiem już 4-latki znają numery alarmowe do służb ratunkowych.

Każdy przedszkolak otrzymał odblaskowego misia oraz książeczkę „Policja nie tylko dzieciom...”, gdzie opisane są zasady bezpiecznego zachowania się w różnych sytuacjach. (kp)

Budowa biogazowni o mocy 1 MW w Bienicach

(DOBRA) W dniu 8.08.2011 rok, w toku postępowania w sprawie wydania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach zgody na realizację przedsięwzięcia, polegającego na „budowie biogazowni o mocy 1 MW w Bienicach na działkach nr 251, 252, obręb Bienice zostało wydane przez Burmistrza Dobrej postanowienie o zawieszeniu postępowania w sprawie wydania decyzji

o środowiskowych uwarunkowaniach zgody na realizację przedsięwzięcia do czasu przedłożenia przez Wnioskodawcę raportu o oddziaływaniu przedsięwzięcia na środowisko.

Z treścią postanowienia można zapoznać się w siedzibie tut. Urzędu, przy ul. rynek 1 w Dobrej w pokoju numer 14, w godzinach pracy urzędu. PJ



POWIATOWE KRYMINAŁKI

Włamanie i kradzież

W dniu 8 sierpnia br. w Unimiu nieustalony sprawca włamał się do samochodu marki VW Golf, otwierając wcześniej zamki narzędziem. Sprawca skradł radioodtwarzacz Sony o wartości 330 zł.

W nocy z 8 na 9 sierpnia 2011 r. nieustaleni na chwilę obecną sprawcy skradli 224 metrów przewodu z linii telekomunikacyjnej napowietrznej biegnącej przy drodze Siedlice - Runowo Pomorskie. Straty to 1.500 zł na szkodę Telekomunikacji Polskiej.

Włamanie w Wysiedlu

W Wysiedlu w ostatnim czasie nieznanemu sprawcy włamał się do pomieszczenia gospodarczego zrywając wcześniej kłódkę z drzwi wejściowych. Sprawca skradł 10 metrów przewodu elektrycznego aluminiowego o wartości 250 zł. Ponadto sprawca działając tą samą metodą włamał się do stodoły, gdzie dokonał czterech kolejnych włamań do znajdujących się tam pomieszczeń i skradł 4 metry przewodu o wartości 50 zł.

Kolejna kradzież przewodów napowietrznych

10 sierpnia, na terenie gminy

Węgorzyno, policjanci ujawnili kolejne miejsca, z których sprawcy skradli przewody telekomunikacyjne z napowietrznych linii. Przy drodze Węgorzyno - Wiewiecko i trasie Węgorzyno - Gardno sprawcy skradli po 100 metrów takich przewodów.

Zatrzymani z narkotykami

Policjanci z Łobza, 10 sierpnia, zatrzymali w Łobzie, przy ul. Ogrodowej, 31-letniego mieszkańca miasta, który miał przy sobie środki odurzające w postaci amfetaminy, w ilości prawie 4 gramów. Mężczyzna miał też przy sobie marihuanę w ilości 0,78 grama. Został przesłuchany w sprawie posiadania środków odurzających. Za ten czyn zgodnie z Ustawą o Przeciwdziałaniu narkomanii grozi kara pozbawienia wolności do lat 3.

Dzień później, na drodze Łobez - Strzemiele, policjanci z ruchu drogowego zatrzymali do kontroli drogowego kierującego samochodem marki Mazda. Jak się okazało, 28 letni mieszkaniec gm. Radowo Małe miał schowane w aucie środki odurzające w postaci amfetaminy w ilości 0,43 grama. Też został zatrzymany i przesłuchany w tej sprawie.

Decyzje środowiskowe

Firma Paramix rozbudowuje się

Burmistrz Dobrej wydała obwieszczenie – zawiadomienie stron o wystąpieniu do organów zajmujących stanowisko tj. Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Szczecinie, Wydziału Spraw Terepowych w Koszalinie oraz Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w Łobzie w przedmiocie wyrażenia opinii co do konieczności przeprowadzenia oceny oddziaływania na środowisko dla planowanego przedsięwzięcia polegającego na: „budowie zbiornika do celów przeciwpożarowych na potrzeby istniejącego zakładu produkcji świec LKL Paramix Sp. z o. o” wraz z niezbędną infrastrukturą i zagospodarowaniem terenu - na działce nr 18/2 obręb Błądkowo, gm. Dobra.

Rozbudowie istniejącego zakładu produkcji świec LKL Paramix

Sp. z o. o, wraz z niezbędną infrastrukturą i zagospodarowaniem terenu - na działce nr 19/6 i 19/4 obręb Błądkowo, gm. Dobra.

Budowie zaplecza biurowo - socjalnego z mieszkaniem służbowym oraz pakowni, wraz z łącznikami komunikacyjnymi, na potrzeby istniejącego zakładu produkcji świec LKL Paramix Sp. z o. o., z niezbędną infrastrukturą i zagospodarowaniem terenu na działkach nr 19/3 i 19/5 w obrębie Błądkowo, gm. Dobra.

Budowie budynku magazynowego z zapleczem socjalnym, placu manewrowego i wiaty śmietnikowej na potrzeby istniejącego zakładu produkcji świec LKL Paramix Sp. z o. o., wraz z niezbędną infrastrukturą i zagospodarowaniem terenu na działkach nr 17, 21 i 22/1 w obrębie Błądkowo, gm. Dobra.” PJ

ZDOBYCZ WOJENNA	11	TRUJĄCA BYLINA	NA ATRAMENT	WAWRZYN	BRAMKA	KOZIOŁ
			PLYNNY MIÓD		WYSTAWCA WEKSLA	ZASŁONA
			MOSPAN			
ZIELE PANIEN				21 DNI LABY		
				MARSZCZONA BIBUŁA		
KAWAL PŁASZCZA	CHOROBA OCZU	1			GRZEGORZ MODNY PIOSENKARZ	ŁOŻE ARMATY
LA. 62 (TYLKO 10M)		9				
PUNKT PRZCIWNY ZENITOWI					STOP ŻELAZA I WĘGLA	
					POGODA CZWARTA CZĘŚĆ TALARA	
TKANINA JAK CZĘŚĆ INDI			WIADOME W RÓWNANIU	DRUGI POKOS		
				STYL MALARZA		
		3			JULIUS - BYŁY KANCLERZ AUSTRII	KŁODA
OBRAZ Z CERKWI			PRZERWA W TEATRZE			
			'SKLEP' Z WALUTĄ	ŁUPINA KARTOFLA		
RASA OWIEC					DUŻA SALA UNIWER-SYTETU	
					BÓJ	MIEJSKA DROGA
						ORDO-NÓWNA
NIEWYPAL						
A LUB B	SYN DEDALA					
		2			KLASA JACHTU (KUŚNIE-REWICZ)	PIŁKA NA SIATCE
KLEJNOT Z MORZA						
						4
			ZABAWKA KOSTKA Z DREWNA			7
LAS W MIEŚCIE	CYGANKA Z 'CHATY ZA WSIĄ'				CZĘŚĆ DŁUGU	

1 2 3 4 5 6 7 8 9 10 11 12

-LESMAR-

Galeria tygodnika



Paulina



Maja i Gabriel

NAGRODA

Miesięczna prenumerata „Tygodnika Łobeskiego”

Poprawne rozwiązanie krzyżówki nr 31 brzmiało:

„Przez trudy ku gwiazdom”

Nagrodę wylosowała pani Halina Moroz z Runowa Pomorskiego.
Gratulujemy.

Foto-Video "Krzyś" s.c. w Łobzie
Renata i Marek Pyrczak tel. 091/3974184
www.fotopyrczak.pl